

Pierwsza tutaj taka studniówka

**Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe**

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 04 (369) Rok VII 27.01.2009 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Najwyższy czas zainstalować tu światła lub zapory

Tragiczny wypadek na niestrzeżonym przejeździe



(CIESZYNO, gm. Węgorzyna) W miniony czwartek podróżni z Łobza musieli długo czekać na pociąg pospieszny do Olsztyna, a podróżujący ze Szczecina do Świdwina dotarli do domów z dużym opóźnieniem. Przyczyną był tragiczny w skutkach wypadek, do którego doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Cieszynie, w gminie Węgorzyna, w powiecie łobeskim. Str. 5

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

**BETON
TOWAROWY**

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl
e-mail: biuro@betmix.ibb.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

**WYROBY
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

**Transport
do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

**Reklama
Tel./fax 091
3973730**

Odchudzimy Twoje raty w jedną mniejszą

Oszczędzasz i zyskujesz
Po prostu **mniej znaczy
więcej.** Oczywiście Gotówki!

**1 2 3 5
MULTIKA**
MARKET KREDYTOWY QS

**Janina Pawlak
doradca kredytowy**
Gryfice, ul. Niepodległości 50 (nad barem ABC) tel. 091 384 59 17, 0 605 357 089

Tylko z nami płacisz mniej za raty
i dostaniesz **dotatkową gotówkę do ręki.**

KONSOLIDACJA

nawet 100 000zł spłacasz łącznie swoje drogie kredyty: gotówkowe,
ratalne, samochodowe
dotatkowa gotówka na wydatki od razu dostajesz pieniądze do wykorzystania
ubezpieczenie na życie zapewnione na czas spłaty kredytu

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW



Kazimierz Rynkiewicz

„Po co nam CIS?” - pyta w nagłówku artykułu pan Zdzisław Kryżyn w Nowym Tygodniku Łobeskim i nawiązując do poruszonej przez nas sprawy konkursu na utrzymanie zieleni miejskiej i pisze: „Dlatego dyskusja w rodzaju: kto wygrał przetarg o sprzątanie trawnika – przywaciarz, burmistrz czy CIS jest moim zdaniem dyskusją nietrafioną, która nie dotyka sedna problemu”.

Pomiję jego teoretyczny wykład o państwowym interwencjonizmie w USA i Niemczech, czym rozumiem chce uzasadnić potrzebę takich działań w naszym kraju i oczywiście istnienie samego CIS, które – jak rozumiem – miało powstać w wyniku takiego myślenia.

Pomiję krótko, mnie teoretyzowanie nie jest potrzebne w sprawach, które można sprawdzić. Najpierw trzeba zebrać podstawowe dane, zaznajomić się z faktami, z nich należy wyciągać wnioski, a dopiero potem snuć dalsze plany lub tworzyć teorie. Na czymś musimy się opierać, bo inaczej to lejemy wodę i do żadnego sedna nie docieramy. Przy tym trzeba mieć odrobinę chęci poznania prawdy w danym problemie, by móc go rozwiązać, bo zakleszczenie w schematach i ogólnikach utrudnia poszukiwanie lepszych rozwiązań. A przecież chyba o to chodzi, a nie o kadzenie komukolwiek.

Konkurs a nie przetarg

Zanim dojdziemy do sedna ustalmy fakty. Otóż burmistrz Łobza ogłosił konkurs, a nie „przetarg” jak napisał Kryżyn. To spora różnica. Dokładny tytuł tego konkursu brzmi: „konkurs ofert na realizację zadania publicznego w zakresie zadań mających na celu reintegrację zawodową i społeczną osób dotkniętych wykluczeniem społecznym na 2009 rok. Przedmiotem konkursu jest powierzenie wykonywania zadania publicznego, w zakresie mającego na celu reintegrację zawodową i społeczną osób dotkniętych wykluczeniem społecznym – utrzymanie ogólnie dostępnych terenów zielonych w 2009 roku na terenie gminy Łobez”.

Już tu pojawia się pytanie – czy burmistrz wyznaczył sobie za cel „reintegrację zawodową”, czy utrzymanie zieleni. Można powiedzieć, że

PO CO NAM PIC?

Zakleszczenie w schematach utrudnia poszukiwanie innych rozwiązań

jedno nie wyklucza drugiego, ale też nie zawsze te dwa cele muszą być tożsame. To będą oczywiście wątki poboczne, ale obrazują pewną całość – nasze życie w tym mieście. Już samo słowo „utrzymanie” brzmi regresywnie i wiele mówi o tym, na czym ma to polegać. Trzeba „utrzymać” drzewa i trawę przy życiu i żeby liście były pozbierane. Stąd może taka mało ambitna suma 40 tys. zł na ten cel. Myśląc progresywnie, a mam do tego prawo, wołałbym, aby burmistrz zatrudnił miejskiego ogrodnika, który sprawił by, żeby to miasto stało się piękne. Tak jak kiedyś na dworach utrzymywano ogrodników, którzy dbali o parki i trawniki i to wyglądało tak, że dzisiaj jeżdżą w takie miejsca wycieczki oglądać to.

Więc ten konkurs już ma w sobie taką cechę regresywną, jeżeli chodzi o przyszłość miasta. Ale to tylko dygresja.

Burmistrz ogłaszając konkurs a nie przetarg wybrał pewien model gospodarczy. Do przetargu mogłyby przystąpić firmy, a nie mógłby przystąpić CIS. Dla odmiany do konkursu może przystąpić CIS, a nie mogą przystąpić firmy, bo żadna firma nie zajmuje się „reintegracją społeczną” (wystarczy tylko przeczytać warunki konkursu). Ogłaszając taki konkurs na w końcu zwykłą usługę – tak jak powiedziałem – burmistrz wybrał pewien model gospodarczy. Jaki? Socjalny. Trochę mi tu nie pasuje jego przynależność do PO, jako partii liberalnej, ale w Polsce wszystko jest możliwe, więc przyzwyczaiłem się i nie o to tu chodzi. Trzeba tylko jasno zdawać sobie sprawę, że takie wybory się dokonuje.

Żeby rynek był rynkiem, a socjal socjałem, czyli jak mętniej woda

Chodzi o skutki dalekosiężne takich wyborów. Czy chcemy budować pewien model gospodarki i dzisiaj uruchamiamy mechanizmy, które „zaskoczą” za kilkanaście albo kilkadziesiąt lat (już minęło 20), czy kręcimy się w kółko?

Powtórzę to, o czym pisałem bodajże już trzy lata temu. CIS jako instytucja socjalna ma przygotowywać ludzi do wejścia na rynek pracy, a nie rynek zastępować. A skoro wchodzi i go zastępuje, to później pan Kryżyn może zdziwić się, że ten rynek to taki „pterodaktyl”.

Tu oczywiście stanę w obronie PUK, jak trzeba to trzeba, ale on

mógłby zająć się zielenią miejską tworząc stałe miejsca pracy i organizując zaplecze techniczne. Pozyskując z CIS w okresie letnim pracowników sezonowych. Ludzie mieliby normalne zarobki i nabywali praw. Nie wiem, czy pan Kryżyn wie, ale w CIS nie mają prawie nic! Zarabiają około 250 zł, nie nabywają prawa do emerytury ani do „kuroniówki”, a pracują jak inni. Wiem, bo odwiedził mnie jeden z nich w poszukiwaniu pracy.

Pan Kryżyn uprawia propagandę pisząc w ten sposób: „Po zakończeniu I edycji CIS znajduje stałe zatrudnienie. To jedna z 90 (na 100) osób, które zmieniły swoją (swoich rodzin) sytuację życiową. Nie są już klientami OPS-ów. W II edycji CIS skuteczność wynosi 80%. Można to oceniać statystycznie, ale jest też inny ogląd – dzięki CIS kilkaset ludzi diametralnie zmieniło swoje życie. I to są fakty nie podlegające dyskusji i polemice”. Niestety, jest to tak napisane, że ja nie wiem, czy te 170 osób po tych edycjach znalazły pracę, czy tylko zmieniły swoją sytuację życiową. Panie Kryżyn – proszę dane wyłożyć na stół, to będziemy dyskutować poważnie, a nie tylko bając.

PUP nigdy w swoich sprawozdaniach rocznych nie podaje, ile utworzono w danym roku NOWYCH miejsc pracy. To przecież żadne osiągnięcie, jak jeden pracownik interwencyjny zastąpi drugiego pracownika interwencyjnego NA TYM SAMYM STANOWISKU PRACY! I najczęściej jest to stanowisko w jakimś urzędzie. Możemy tak mieć i mieć te statystyki, ale po co.

Niestety, brak rzetelnych danych powoduje, że nie możemy dotrzeć do owego sedna problemu, nie możemy realnie ocenić sytuacji i tym samym wyciągnąć właściwych (prawdziwych) wniosków. „Pływanie” w statystycznej „mętnej wodzie” zwalnia niektórych z odpowiedzialności od myślenia o realnym rozwiązywaniu problemów naszego rynku pracy.

Być może te oceny i wnioski byłyby dla nas przykre i druzgocące, ale moglibyśmy w jakiś sposób odbić się od dna szukając REALNYCH sposobów na prawdziwą diagnozę, pukając do ministerstw, składając raporty, proponując nawet radykalne rozwiązania (isocjalne, ale przede wszystkim gospodarcze) dla takich regionów jak nasz. Ale jak oceny są świetne, raporty chwalebne i są za nie nagrody, to czego chcieć?

Przecież nie trzeba wielkiego wysiłku by wyobrazić sobie, że za 10 czy 20 lat (tyle już minęło reform) CIS „wyprostuje” tych wszystkich skrzywdzonych przez los, a oni nabywani tym „społecznym kapitałem” zapukają do drzwi PUP i zapytają o pracę. Czy zadowolili ich odpowiedzi, że PUP wydała na ich „prostowanie” 20 milionów złotych? Nie wiem, może coś się zmieni, ale na pewno nie samo. I być może trzeba byłoby tu bardziej „aktywizować” wszelkich decydentów, niż tych zwykłych ludzi. A przynajmniej z tego wszystkiego zdawać sobie sprawę.

Ja Jerzy Siejko
przepraszam Pana
Wiesława Figurskiego
za znieważenie go w
miejscu publicznym w
dniu 1 maja 2008 r.

Łobez
Rzeko
Dobro
Węgorzyno
Rodoło Małe

tygodnik
łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,

ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świnińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730.

W sobotę rozdanie Smoków

(ŁOBEZ) Już w najbliższą sobotę dowiemy się, kto otrzyma Smoki – nagrody specjalne starosty łobeskiego za 2008 rok.

Gala wręczenia Smoków odbędzie się w sali bankietowej Retro przy ul. Drawskiej. Rozpocznie się o godz. 18.00. (r)

Sesja w Węgorzynie

Ceny za wodę i ścieki

(WĘGORZYNO) Sesja w Węgorzynie odbędzie się w czwartek, 29 stycznia, o godz. 16.30. Jednym z ważniejszych punktów będzie zatwierdzenie cen za wodę i ścieki.

Sesja w Dobrej

Ceny za wodę i ścieki

(DOBRA) Tutaj sesja odbędzie się w środę, 28 stycznia, o godz. 14.00, i także tutaj zapadną decyzje dotyczące cen wody i ścieków.

Więcej na kontenery

(WĘGORZYNO). Przed sesją budżetową komisje zaproponowały zwiększyć wydatki inwestycyjne na zakup kontenerów. Początkowo na ten cel zaplanowano tylko 7 tys. zł.

- Po pierwszym czytaniu budżetu były opinie, aby zwiększyć kwotę. Autopoprawką zmieniłam ją na 20 tys. zł. Propozycja była też taka, aby nie określać, gdzie te kontenery będą umieszczone; o tym będziemy później rozstrzygać. Na pewno na ten cel, przy nadwyżce

budżetowej, zaproponuję zwiększenie pieniędzy. Jeżeli mamy zakupić kontenery do tych wsi, w których nie ma świateł, to obiekty wraz z przyłączami (wodociąg i energia elektryczna) będą o wiele więcej kosztowały – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Przy takim założeniu mieszkańcy wsi mogą mieć nadzieję, że trafią do nich obiekty nadające się do użytku. mm

Sesja w Łobzie

Ustalą wysokość składników wynagrodzenia nauczycieli

(ŁOBEZ) Najbliższa sesja rady miejskiej w Łobzie odbędzie się w dniu 29 stycznia br. o godz. 14.00, w urzędzie miejskim.

Po załatwieniu spraw regulaminowych radni zajmą się projektami uchwał:

a) zmieniającej uchwałę Nr XX/118/08 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 28 lutego 2008 roku w sprawie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych,

b) w sprawie zatwierdzenia „Planu odnowy miejscowości Rożnowo Łobeskie, Gm. Łobez, wraz z opisem zadań planowanych do realizacji” zatwierdzonego przez zebranie wiejskie w Rożnowie Łobeskim,

c) zmieniającej uchwałę Nr XXIII/185/04 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 27 listopada 2004 roku w sprawie zarządzenia poboru podatków i opłat lokalnych w drodze inkasa, określenia inkasentów oraz wysokości wynagrodzenia za inkaso,

d) zmieniającej uchwałę Nr XVIII/148/04 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 31 maja 2004 roku w sprawie uchwalenia Statutu Miej-

sko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łobzie,

e) w sprawie upoważnienia Dyrektora MGOPS w Łobzie,

f) w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu w złotych dla pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łobzie,

g) w sprawie uchwalenia Regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom niektórych składników wynagrodzenia oraz nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego,

h) w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu w złotych dla pracowników przedszkola miejskiego oraz szkół prowadzonych przez Gminę Łobez,

i) w sprawie dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla Burmistrza Łobza.

Nazakończenie informacji o swojej pracy przedstawi burmistrz, interpelacje, wnioski i zapytania - radni oraz mieszkańcy, a wszyscy będą mogli wysłuchać odpowiedzi na nie. (r)

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY
MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

DEKOLINEX artykuły dekoracyjne

- ☞ dekoracje weselne sal, kościołów i pojazdów
- ☞ dekoracje komunijne
- ☞ dekoracje sal na studniówki i sylwestra
- ☞ dekoracje na imprezy okolicznościowe
- ☞ wypuszczanie gołębi
- ☞ sprzedaż artykułów weselnych
- ☞ sprzedaż i wynajem poduszek na obrączki i dekoracji na samochód

Wiesława Milcz
Worowo 23 73-150 Łobez
Tel. 0601-180-345

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



Rok zał. 1991

USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

ZARZĄDZANIE CMENTARZEM W ŁOBSZIE

tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

nia na telefon z dostawą do domu

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO



z dowozem

Tel. 694 188 818

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia
1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

Planują w gminie

(DOBRA). W budżecie gminy radni zaplanowali więcej dochodów z zakresu gospodarki nieruchomościami, niż w roku ubiegłym; planują, że w roku bieżącym lokatorzy chętniej wykupią zajmowane przez siebie lokale. Gmina więcej zamierza wydać pieniędzy m.in. na oświetlenie ulic.

Aktualnie w zasobie gruntów komunalnych znajduje się 201 ha gruntów, grunty będące w zasobie stanowią użytki rolne (w tym m.in.: 43 ha grunty orne, 26 ha - łąki, pastwiska, 1 ha sadów), tereny zurbanizowane i zabudowane (119 ha), tereny rekreacyjne (9 ha), użytki kopalniane (2 ha) oraz drogi lokalne (88 ha), nieużytków (6 ha).

W roku ubiegłym gmina Dobra sprzedała: 7 lokali mieszkalnych, 6 działek niezabudowanych, 3 działki zabudowane oraz 2 lokale użytkowe. Z tytułu praw majątkowych dochód gminy wyniósł do końca września ze sprzedaży nieruchomości 230.170,55 zł.

Sprzedadzą więcej mieszkań

W tym roku gmina planuje zdecydowanie większą sprzedaż mieszkań, a mianowicie 15 lokali mieszkalnych i 3 lokale użytkowe. Planuje również pozbyć się 8 działek zabudowanych oraz niezabudowanych - 8 działek, przekształcić 6 działek z prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Z tytułu sprzedaży, dzierżaw i użytkowania wieczystego mienia gminnego, przekształcenia we wła-



sność szacuje się na kwotę: 185.200 zł

Na gospodarkę gruntami i nieruchomościami zaplanowano w tym roku wydać 1.132.350 zł. Na tę wysokość wpływają m.in.: remonty mienia komunalnego według zaplanowanych do wykonania zadań w wysokości 270.850 zł, a także koszty przygotowania do sprzedaży mienia komunalnego oraz przejęcia nieruchomości od Skarbu Państwa A.N.R. Planowany poziom wydatków obliczony został na podstawie zaplanowanej sprzedaży nieruchomości i prognozowanego wykonania 2008. Na założenie ksiąg wieczystych dla nieruchomości stanowiących własność gminy zaplanowano koszty w wysokości 101.500 zł.

Na I etap termomodernizacji gmina zaplanowała 700 tys. zł, 30 tys. zł na elewację Urzędu Miejskiego i 30 tys. zł na place zabaw w Anielinie, Tuczynie i Wrześnie.

Gospodarka ściekowa i ochrona wód

Niewiele, bo 194 tys. zł zaplanowano w tym roku na gospodarkę ściekową i ochronę wód. W tej kwocie mieszczą się wydatki związane z wykonaniem przyłączy kanalizacyjnych do sieci istniejącej według zaplanowanych zadań. Na uzbrojenie działek przeznaczono 30 tys. zł. Z kolei 100 tys. zł radni zabezpieczyli jako środki własne do wniosku o środki z UE na rozpoczęcie inwestycji - kanalizacja gminy. Na konserwację rowów melioracyjnych w budżecie gminy znalazło się 5 tys. zł i tyle

samo na uiszczenie opłaty za odprowadzanie wód deszczowych, programy ochrony środowiska, usuwanie azbestu i gospodarowanie odpadami.

Na oczyszczaniu miast wsi z kolei zaplanowano wydać 84.700 zł, w tej kwocie mieści się oczyszczanie ulic i zimowe utrzymanie (60 tys. zł) oraz selektywna zbiórka odpadów, utylizacja i wywóz odpadów (24.700 zł).

Zieleń za 80 tysięcy

Na utrzymanie zieleni (pielęgnację zieleni, nasadzenia, koszenie trawy, wycinka drzew) zaplanowano wydatki 81 tys. zł, wysokość kwoty zaplanowano na bazie wydatków w roku ubiegłym.

Na ochronę gleby i wód podziemnych zaplanowano 6 tys. zł. Pieńki zostaną przeznaczone na likwidację dzikich wysypisk. Z kolei na ochronę różnorodności biologicznej i krajobrazu zabezpieczono wydatki w wysokości 5 tys. zł. W tym celu zaplanowano zagospodarowanie i prace pielęgnacyjne terenów przy jeziorze w Dobrej.

Jaśniej za 300 tysięcy

Z kolei na oświetlenie ulic, placów i dróg zaplanowano wydatki w wysokości 304.200 zł, w tym 112 tys. zł na modernizację oświetlenia ulicznego. Planowany wzrost kosztów na ten rok w porównaniu do ubiegłego spowodowany jest planowanym wzrostem cen energii o 20 proc. oraz wydatkiem, związanym z modernizacją oświetlenia. mm

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

Najwyższy czas zainstalować tu światła lub zapory

Tragiczny wypadek na niestrzeżonym przejeździe

(CIESZYNO, gm. Węgorzyno) W miniony czwartek podróżni z Łobza musieli długo czekać na pociąg pospieszny do Olsztyna, a podróżujący ze Szczecina do Świdwina dotarli do domów z dużym opóźnieniem. Przyczyną był tragiczny w skutkach wypadek, do jakiego doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Cieszynie, w gminie Węgorzyno, w powiecie łobeskim.

22 stycznia br. był tragicznym dniem dla kierowcy i pasażera samochodu dostawczego Mercedes, pracowników szczecińskiej firmy przewozowej. Około godz. 13.00 zjechali oni z drogi krajowej nr 20 i zmierzali w kierunku Cieszyna. Po krótkim ale krętym odcinku drogi wyjechali wprost pod rozpędzony pociąg pospieszny relacji Szczecin - Olsztyn.

Siła uderzenia była tak duża, że samochód został rozerwany na kawałki, a kabina pojazdu oderwała się od ramy. Została zupełnie zmiądzona. Pociąg zatrzymał się około 100 metrów dalej.

Śmierć na miejscu ponieśli jadący samochodem Edward K., lat 57 i Tomasz P., lat 24, obaj mieszkańcy Szczecina. Wypadli z uderzonej przez pociąg kabiny kilka metrów od torów. Żaden z pasażerów pociągu nie odniósł obrażeń. Maszynista kierujący pociągiem został zbadany przez policjantów na miejscu; nie był pod wpływem alkoholu. PKP po ja-

kimś czasie zorganizowały dalszy transport dla pasażerów tego pociągu.

- Wracalam ze Szczecina do Łobza. – relacjonuje zdarzenie jadąca tym pociągiem pani Irena Lenkiewicz z podłobeskiego Dalna. – Za Chociwlem w pewnym momencie poczułam lekkie szarpnięcie i za chwilę drugie, mocniejsze, i pociąg zaczął hamować. Pasażerka siedząca przy oknie zapytała, czy widziałam ten żółty rozbitý wagon. To była naczepa samochodu. Gdy pociąg stanął, przybiegła kierowniczka mówiąc, że pociąg w coś uderzył. Ktoś powiedział, że na pewno są ranni i trzeba im pomóc. Wysiadłam i poszłam do przejazdu. Widok był makabryczny. Kupa żelastwa, a obok leżało dwóch mężczyzn. Już byli przy nich pracownicy obsługi pociągu. Stwierdzili, że jeden nie żyje, ale drugi może być żywy. Podeszło dwóch mężczyzn, którzy powiedzieli, że mają przeszkolenie ratowników medycznych. Niestety, stwierdzili, że druga osoba też nie żyje. Za chwilę przyjechały służby i zaczęły oględziny. Jakie mogły być przyczyny wypadku? Trudno powiedzieć, ale w tym dniu była silna mgła i słaba widoczność. Pociąg jest pospieszny, więc jedzie z dużą szybkością, przed przejazdem wylaniając się zza zakrętu, więc tu powinna być jakaś sygnalizacja, bo ten co wjeżdża na ten przejazd nie ma czasu, by go opuścić. – ocenia pani Irena.

Według relacji starszego mężczyzny, mieszkańca Cieszyna, będącego na miejscu zdarzenia, jest to już drugi w ciągu dwóch lat tak tragiczny wypadek na tym przejeździe. Nie



posiada on zapór ani światel sygnalizacyjnych. Są tylko znaki pionowe, w tym nakaz zatrzymania - stop. - Wcześniej zginęła tu kobieta z wnuczką. PKP podzieliło się na spółeczki i teraz nie wiadomo, kto za co odpowiada. – mówi.

- Sprawę odpowiedniego zabezpieczenia tego przejazdu i zainstalowania sygnalizacji świetlnej i dźwiękowej poruszyłem na jednym z zebrania wiejskich w 2008 roku, w obecności burmistrz Węgorzyno pani Grażyny Karpowicz, niestety władze gminne najwyraźniej zlekcewały te sugestie. Ile wypadków musi się jeszcze wydarzyć, aby ktoś podjął odpowiednie decyzje? – dodaje mieszkaniec Cieszyna pan Bogusław Szyłowicz.

Prokuratura w Łobzie stoi przed

trudnym zadaniem ustalenia, kto kierował samochodem.

- Obaj mieli prawo jazdy, ale nie wiemy, kto siedział za kierownicą. – mówi szefowa prokuratury Klaudia Karpińska-Gęsikiewicz. Ma to wyjaśnić biegły po zebraniu biologicznych śladów w kabinie.

Policja bada przyczyny wypadku, ale można domniemywać, że kierowca mógł zagapić się lub zlekceważyć znaki. Być może jakiś wpływ na to miała mglista pogoda. Nie wykluczone są też inne wersje, np. zaślabnięcie kierowcy. To wszystko ma wyjaśnić toczące się postępowanie. Jedno jest pewne, w tym miejscu PKP musi zwiększyć bezpieczeństwo przejeżdżającym tędy ludziom. Ten odcinek jest naprawdę niebezpieczny. KAR



Uczniowie Prywatnego Liceum zaczęli odliczać dni do matury

Pierwsza tutaj taka studniówka

(ŁOBEZ) Pomimo, że w Łobzie Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych działa już kilka lat, po raz pierwszy jej przyszli maturzyści postanowili zorganizować studniówkę.

Zabawa odbyła się w minioną sobotę w siedzibie szkoły, przy ul. Armii Krajowej. Może dlatego po raz pierwszy, że w zakupionym i wyremontowanym budynku jest duża sala, co pozwoliło taką imprezę zorganizować. Ale chyba nie tylko to, bo chęć zabawy zgłosili sami uczniowie, choć zapewne sami o sobie tak nie mówią, bo to już dorośli ludzie. Jak twierdzą, chcieli się zintegrować i bliżej poznać, bo wiadomo – szkołę średnią i maturę pamięta się szczególnie.

Na 24 osoby w klasie na zabawę „zrzuciło” się 15 osób i to one przygotowały uroczystość, bo tak to wyglądało po wejściu do klasy. Wszyscy pięknie wystrojeni, z przejęciem czekali na kolegów, koleżanki



i gości. Życzenia pomyślności na maturze złożyli dyrektor szkoły Katarzyna Błaszczyk oraz wychowawca klasy Damian Zwoliński. Później wszyscy zasiedli do stołu i rozpo-

częła się biesiada oraz tańce. Bawiono się jeszcze po północy.

- Było świetnie. Głos odzyskali nawet ci, którzy na co dzień w klasie niewiele mówią. Tak właśnie miało

być. Mieliliśmy się lepiej poznać i to się udało. - skomentowała na drugi dzień jedna z „uczennic”. A już za stopni matura. Redakcja życzy połamania piór. (r)

Więcej na oświatę

(DOBRA). Znanie Są już zaplanowane wydatki gminy na oświatę w roku bieżących. Najwięcej pieniędzy zostanie przekazanych do szkół podstawowych. Jednak najwyższy wzrost środków w porównaniu do roku ubiegłego otrzymają oddziały przedszkolne. W tym roku planowany jest też remont taboru.

Szkoły podstawowe w tym roku otrzymają 2.047.430 zł, w tym płace i pochodne od płac wyniosą 1.624.830 zł. Wydatki z budżetu gminy na ten cel będą w tym roku o 3,2 proc. wyższym niż planowane na 2008r.

Na oddziały przedszkolne w

Na gimnazjum z budżetu gminy zostanie przeznaczonych 1.191.190 zł w tym płace i pochodne od płac w wysokości 917.930 zł. W stosunku do roku ubiegłego gimnazjum otrzymało 6,9 proc. więcej. Na dowożenie do szkół w budżecie gminy zabezpieczono 300 tys. zł czyli o 20 proc. więcej niż w roku minionym. W tym roku planowane są bowiem remonty taboru, powrót pracownika po długotrwałym zwolnieniu lekarskim, nagrody jubileuszowe kierowców.

Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli zaplanowano zgodnie z przepisami wynikającymi z Karty Nauczyciela, a wydatki na ten cel wyniosą 15.280 zł.

Na pozostałą działalność w zakresie oświaty zaplanowano wydatki w wysokości 62.730 zł, w tym: fundusz Świadczeń Socjalnych nauczycieli emerytów 31.730 zł. U.K.S. 15 tys. zł., dopłaty pracodawcom do wykształcenia młodocianych


szkolne
ym kosz-
sokości
uczycie-
mm

Nie ma ratowników czy na ratowników?

WĘGORZYNO). Podczas sesji budżetowej zostały zmniejszone środki finansowe przeznaczone na bieżące utrzymanie plaż w sezonie letnim w Cieszynie i Węgorzynie o kwotę 10 tys. zł.

- W związku z tym, że co roku planujemy zatrudnienie ratowników na plażach, a mamy problem z ich pozyskaniem i zatrudnieniem, bo ratownik po prostu nie ma, zgodziłam się wnioskami komisji i zmniejszam kwotę na utrzymanie plaż w miejscowościach: Cieszyno i Węgorzynie o 10 tys. zł – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karłowicz.

Póki co jest plaża gminna w Cieszynie, jest molo, teren gminny podzielony na działki i sprzedany na rekreację. W Węgorzynie wprawdzie został sprzedany ośrodek wraz z plażą, jednak utworzone zostało inne miejsce pod ten cel wraz z molo przy promenadzie. W jednym i w drugim miejscu odpoczywa dużo ludzi. Tam gdzie kąpią się ludzie i jest głęboka woda, tam też istnieje niebezpieczeństwo utonięcia. Za to odpowiada właściciel. Właściciel też odpowiada za zaferowanie wystarczającej stawki dla ratowników, w innym razie rzeczycie ich nie będzie – ale tylko na horyzoncie. mm



wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

Zapewniamy wszystkie części

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173

Będą świetlice



(RESKO – gmina). W tegorocznym budżecie gminy zaplanowano środki na remonty świetlic. Niewielkie kwoty oznaczają jednak jedynie wstępne przymiarki typu: projekty lub rozpoczęcie inwestycji. Główny trzon zadań zaplanowano na rok przyszły o ile zostaną uruchomione środki zewnętrzne, a gmina je otrzyma.

Wszystkie zadania związane ze świetlicami i zaplanowane na rok bieżący zabezpieczone są ze środków własnych gminy. O ile nic się nie zmieni już w tym roku rozpoczyna się prace remontowe świetlicy wiejskiej oraz budowa placu zabaw dla dzieci w Lubieniu Dolnym. Tu łączne nakłady finansowe wyniosą 542 860. W roku bieżącym, w budżecie Miasta i Gminy, na ten cel zabezpieczono jednak 10 tys. zł.

Kolejnym zadaniem wpisanym

do realizacji w roku obecnym jest adaptacja budynku hydroforni na świetlicę w Łagiewnikach. Łączne nakłady finansowe mają wynieść 52 232 zł, jednak w tym zostanie wydatkowanych 50 tys. zł m.in. na projekt. Planowana jest też budowa świetlicy wiejskiej oraz budowa placu zabaw dla dzieci w Dorowie, tu łączne nakłady wyniosą 471 552 zł, w tym roku na ten cel zabezpieczono w budżecie 50 tys. zł. Z kolei modernizacja świetlicy w Iglicach, wynieść ma w sumie 30 tys. zł. Ostatnim zadaniem z tej puli, zaplanowanym na rok 2009 jest kontynuacja przebudowy pomieszczeń piwnicznych na lokal zebrań w budynku mieszkalno-usługowym w Przemysławiu. Tutaj łączny koszt zadania wynosi 40 140 zł. Na ten rok w budżecie gminy zaplanowano 30 tys. zł, tym samym zadanie ma zostać sfinalizowane. mm

Regulamin, którego nie ma

(SIELSKO). Niektórzy mówią, że czas się zatrzymał na cmentarzu, szczególnie dla tych, którzy są tam pochowani. W Sielsku czas stoi w miejscu już na granicy cmentarza, o czym informuje regulamin korzystania z miejsca pochówku podpisany przez zarząd. Przypominamy, że zarządy istniały

do 2002 roku. Nie przeszkodziło to gminie zmienić stawki za korzystanie z cmentarza, więc może wraz z nowym duchem zmian cenowych, warto podpisać kto naprawdę jest właścicielem i uchwałodawcą, bo regulamin podpisany przez nieistniejący organ jest po prostu nieważny. mm

Gimnazjum w Resku

Próba przed ważnym egzaminem

W reskim gimnazjum drugi tydzień nowego roku kalendarzowego rozpoczął się dla uczniów klas drugich i trzecich pod znakiem próby egzaminu.

W reskim gimnazjum drugi tydzień nowego roku kalendarzowego dla uczniów klas drugich i trzecich przebiegał pod znakiem próby egzaminu. Wyjątkowość tego dnia młodzież podkreśliła strojem, były krawaty, białe bluzki i koszule.

W poniedziałek i wtorek gimnazjaliści rozwiązywali testy kompetencji humanistycznych, a we wtorek matematyczno-przyrodniczych, przygotowane przez Instytut Badań Kompetencji w Wałbrzychu. Od kilku już lat testy te są kupowane przez nasze gimnazjum i stanowią zewnętrzną diagnozę. Ma ona pomagać szkole, gdyż jest drogowskazem dla ucznia, rodzica, nauczyciela i dyrektora do dalszej pracy, mającej na celu niwelowanie braków edukacyjnych.

Zanim rozwiązania opuszczają szkołę i zostaną wysłane do Wałbrzycha, nauczyciele, poloniści i matematycy analizują zadania otwarte, by już w następnych dniach na lekcjach przedmiotów humanistycznych i ścisłych wskazywać uczniom ich słabe strony w redagowaniu prac pisemnych i rozwiązywaniu zadań.

Po kilku tygodniach wyniki zostają przesłane przez Instytut do szkoły i będą podlegać szczegółowej analizie. Wspomniane opracowania posłużą do zaplanowania dalszych działań edukacyjnych w drugim semestrze oraz w następnym roku szkolnym. Na uwagę zasługuje fakt, iż każdy uczeń, który rozwiązywał test, otrzymuje zaświadczenie o poziomie jego kompetencji humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych oraz dokładne wskazania do dalszej pracy.

Natomiast trzecioklasiści, oprócz tegorocznego wyniku, otrzymają kompetentną informację mówiącą o tym, o ile i jakie umiejętności w trakcie egzaminu uzyskali. Wskazanie przedmiotem, w którym uczniowie nie mieli problemów, ponieważ do roku zostało już

niewiele czasu.

O ile uczniowie klas drugich po dwóch dniach mogli odetchnąć, o tyle trzecioklasiści pisali kolejną próbę egzaminu, która sprawdzana będzie przez nauczycieli polonistów i matematyków podczas ferii zimowych.

Jednak smuci fakt, że niektórzy uczniowie nie byli obecni na próbie egzaminu i tym samym pozbawili się możliwości sprawdzenia swoich umiejętności i wiadomości, i nie otrzymają zaświadczenia z analizą porównawczą trzyletniej nauki w gimnazjum.

Wiedząc, że tego typu testy – egzaminy są dla uczniów dużym wysiłkiem umysłowym, dyrekcja gimnazjum zadbała o stronę duchową.

A mianowicie drugo- i trzecioklasiści mieli okazję wyjechać do Gryfic, by uczestniczyć w spektaklu teatralnym. We wtorek uczniowie klas drugich obejrzały sztukę „W krainie mitów”, natomiast klasy trzecie – „Romeo i Julię”. Oba przedstawienia to adaptacje lektur szkolnych obowiązujących w gimnazjum. Wyjazd stał się więc okazją, nie tylko do obcowania z kulturą żywego słowa, ale i powtórzenia treści lektur oraz ćwiczeń literackich. Uczniowie klas drugich i trzecich wykorzystali pobyt w teatrze do napisania recenzji. Jest to jedna z trzynastu wypowiedzi pisemnych, którą uczeń musi umieć redagować przed przystąpieniem do egzaminu gimnazjalnego. Niestety, tu również znalazło się kilku uczniów, którzy odmówili wyjazdu do teatru bez podania rzeczowych argumentów. Stracili więc możliwość uczestniczenia w spektaklu i tym samym uzyskania pozytywnej oceny za pracę na lekcji. Nie rozumieli też zajęć, podczas których omawiane były przedstawienia i nie umieli napisać recenzji.

Obejrzała sztuki zostały bardzo pozytywnie ocenione przez młodzież. Jest to jedna z niewielu okazji, kiedy gimnazjaliści wspomnianych klas mogli uczestniczyć w spektaklu teatralnym „na żywo”. Możliwe to było dzięki niewygórowanym cenom proponowanym przez Narodowy Teatr Edukacji z Wrocławia, z którym nasze gimnazjum od lat owocnie współpracuje oraz zaangażowaniu dyrekcji szkoły.

Joanna Murat, nauczycielka Gimnazjum w Resku.

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN"

www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

zaprasza na zabawę
Walentynkowo-karnawałową
14 lutego 2009 r.

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)



Anna Lowkiet

Czekat

„Poszliśmy pytać się o pracę a oni domagali się od nas paszportu. Powiedzieliśmy, że nie mamy. Nie chcieli więc nas przyjąć. Wówczas taki rygor był straszny. Postanowiliśmy iść z powrotem. 3 km od tego Czekatu była stacja i pociąg jeździł do Pawłodaru. Ale my nie mieliśmy już pieniędzy, zresztą Polakom nie wolno było jeździć koleją, więc musieliśmy iść. Przyszliśmy tam, odszukaliśmy urząd, powiedzieliśmy, że chcemy paszporty. Oni zaczęli nas rugać, a my staliśmy jak te cielątka pokorne na rzeź, ale paszporty nam dali. Z powrotem tego samego dnia musieliśmy iść do Czekatu. To było w tym czasie, kiedy generał Sikorski przyjechał do Stalina i właśnie został zawarty układ, że będą wspólnie z Niemcami wojować. Potem byłonam już trochę lżej, zaczęli nas inaczej traktować. Dostaliśmy pracę w Czekacie. Ja zaczęłam pracować w takiej niby-stodole przy młynkach mielących zboże i słonecznik. O tyle było dobrze, że można było ukradkiem wziąć tego zboża i przemielić w domu na urządzeniu zrobionym z blachy, w której powybijano dziury i tak z tymi łupinami się jadło. Tam w Majkainie był straszny głód. Człowiek tylko myślał, aby do Polski wrócić i chleba się najeść... suchego...

Anders

Było lato. Do Armii Andresa szli ochotnicy. Prawie wszyscy chcieli tam iść, by wyrwać się z tego głodu. Gdy mężczyźni już byli na platformie. Już mieli ruszać, jeden z nich powiedział, że chciał nam coś zaśpiewać na pożegnanie. Tam się wszystkie rodziny zebrały, było więc bardzo dużo Polaków. Śpiewał tak:

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła!

Ide za kraj walczyć wśród rodaków koła!

Polka mnie zrodziła, z jej piersi wysłałem:

Być Ojczyźnie wiernym, a w kochaniu stałym!

Nad moją kolebką matka się schylała

i po polsku pacierz mówić nauczała!

Ojciec nasz i Zdrowaś i Skład

Marzyliśmy by wrócić do Polski i najeść się chleba – suchego...

Apostolski

Abym, gdy urosnę, bronił ziemi polskiej!

Wszyscy płakali. Tak było.

Najpierw czterech braci poszli do wojska. Dwóch się jednak wróciło tam do Majkainu – do kopalni, bo powiedzieli, „co te sieroty same będą robić?” Ci najmłodszy bracia byli początkowo w Majkainie. Ale gdy uciekliśmy do sowchozu, to przywieźli braci do nas i ja byłam z nimi.

Tam już takiego głodu nie było, ale klimat był okropny, wszy... W Czekacie, nie było ani wody ani niczego. Ja byłam samotna, ale była druga siostra z dziećmi, to ona zajmowała się już moimi braćmi i swoich miała dwoje, jej mąż został w niewoli w Niemczech.

Oraliśmy wołami. Zakładało się im jarma. Byki nie chciały nas słuchać, a trzeba było orać. Człowiek się przy tym namęczył jak nie wiem. Ale gdy przyszła zima kierownik powiedział, że ja muszę iść uczyć się na traktorzystkę. Na mnie tam mówili Anna Franciszkówna. Powiedział: „Anna Franciszkówna, ty czielawiek oputnyj, ty budiesz traktorist”. Zmusił mnie, czy chciałam czy nie, ale musiałam chodzić. Pomyślałam sobie, że na egzaminie nic nie będę mówić, to nie zdam, nie będę tą traktorzystką. Nie chciałam nią być. Ale dali łatwe pytania, że musiałam odpowiedzieć.

Zginęli pod Warszawą

Gdy już wybuchła wojna Niemiecko-Rosyjska, to zabrali wszystkich mężczyzn. Pozostawili tylko kilku Kirgizów, żeby uprawiali ziemię. Bo tam już siali i uprawiali w tych kolchozach. Oni w dzień orali, a ja z inną Polką orałyśmy nocami. Wyznaczali nam normy i należało je wykonać. Kombinowałyśmy więc, gdy orałyśmy bliżej drogi, to pługi głęboko puszczaliśmy a dalej płytko, żeby normę wykonać. Był tam wredny Kirgiz. Chował mi najważniejsze klucze, które były mi potrzebne do traktora, to znowu przykręcał mi kurek, gdzie paliwo przychodziło, a ja niewiele się znałam na tym. Był tam taki Niemiec też wywieziony jako zesłaniec i podszedł do mnie i spytał co się stało. A ja kręciłam korbą i co traktor zapalił, to zgasł. Popatrzył i powiedział mi, że benzyna jest przykręcona. A ja wstydziłam się powiedzieć naczałstwu, że ten Kirgiz tak się ze mną obchodzi. Uważałam to za wstyd.

Gdy już była Wanda Wasilew-

ska, przyszedł powieści, by ci dwaj bracia, co się wrócili, poszli wojować. To nie było jak w armii Andresa, że szli ochotnicy, to był nakaz i musieli iść na wojnę. Obaj zginęli – jeden na ulicy Kamieniołowej (Kamionkowskiej? – przyp. red.), drugi po lewej stronie Wisły pod Warszawą. Rosjanie na pierwszy ogień pchali Polaków, bo jak mówili walczyli za swoją rodzinę, a oni z tyłu z karabinami, żeby Polacy nie uciekali. Obydwaj bracia zginęli. W tym samym czasie.

Siostra Marysia

Siostra Marysia urodziła się w 1919 roku. Ona została w Majkainie, pracowała w piekarni. Wzięła ukradkiem kawałek chleba dla młodszego rodzeństwa. Był tam taki wredny człowiek, chciał aby ona wyszła za mąż za niego. Ona mu odmówiła. Zemścił się na niej i sprowadził komisję. Znaleźli u niej ten kawałek chleba. Był sąd, dostała rok więzienia. Za kawałek czarnego chleba z piotłunem!

Ja wtedy byłam w Czekacie. Pamiętam, że było lato. Przyszedł do mnie po kryjomu taki Ingusz i powiedział, gdzie jest moja siostra. Zimą była w więzieniu w Pawłodarze, a na lato brali ich do pracy uprawiać warzywa. Oprócz tego była jeszcze kucharka. Ale jaka to tam kucharka! Był taki kocioł wmurowany na wierzchu i tam się jakąś zupę gotowało. Powiedział mi, że zaprowadzi mnie do siostry, bo ona prosiła abym ją odwiedziła. Zdecydowałam się i prowadziłam mnie przez step. Okazało się, że więzienie było tylko trzy kilometry od Czekatu. Gdy już byliśmy blisko od tego miejsca, gdzie byli więźniowie, kazał mi się położyć i poszedł sam. Ja trochę odczekałam i również poszłam. Były tam trzy ziemianki pobudowane. Weszłam do kolejnych dwóch ale nie było w nich nikogo, dopiero w trzeciej zastałam tego, który nadzorował więzieniem. Tam nie było żadnego ogrodzenia, ani niczego. Tylko sam step, więźniowie i tak nie mieliby dokąd uciec.

Powiedziałam mu, że bardzo go przepraszam, ale tam jest moja siostra. Podałam mu nazwisko. Potwierdził, ale moja siostra w tym momencie była w polu. Powiedział jednak, że jak wróci zupę gotować, to będziemy mogli sobie porozmawiać. Poczekałam na nią. Gdy ją zobaczyłam, że wraca, to rzuciłam się na nią. Zaczęłyśmy płakać, a ten co nadzorował powiedział: „Nie płaczcie, bo nie pozwolę wam rozmawiać.” Wtedy

ona momentalnie ode mnie odskoczyła, taka była zdyscyplinowana. Potem podniosła spódnicę i pokazała kolana. Dostawaliśmy z Ameryki wojskowe mundury, były bardzo szorstkie, te szwy pokaleczyły jej nogi. Spytała czy mam jakąś spódnicę, by mogła sobie wygoić nogi. Pozwolono mi jeszcze raz ją odwiedzić. A że byłam traktorzystką, to na 8. marca dostałam jako prezent granatową spódniczkę z satyny. Gdy szłam z tą spódniczką do siostry, to zobaczyłam, że jest ona w stepie. Zbierała kiziak (suszone odchody zwierzęce, używane jako opał – przyp. red.). Machnęła mi ręką, abym się położyła, a ona niby zbierała kiziaki i w ten sposób mogłyśmy sobie porozmawiać. Później moja siostra poszła, a ja udałam się do tego, który nadzorował. To był dobry człowiek, naprawę. Dałam jej tę spódniczkę. Była tam do jesieni. Wtedy powiedziała domnie: „Odsiedzę swoją karę i za dwa tygodnie do ciebie przyjadę, bo wtedy kara się skończy”. Na zimę wywieźli ją gdzieś bardzo daleko do kopalni ołowiu, miała tam jechać dwa tygodnie. (Kopalnie ołowiu znajdowały się nad Kołymą, wówczas północnowschodni obszar ZSRR, region ten obejmuje wschodnią część Jakucji, Kraju Chabarowskiego, Obwód Magadański i Republikę Czukocką. W tym regionie zima trwa 11 miesięcy, a lato – 1 miesiąc – przyp. red.).

Gdy przyszedł ten czas, że miała przyjechać, wychodziłam na stację, ale nie przyjechała. Ślad po niej zaginął. Nie wiem jaką śmiercią zginęła, czy w pociągu, czy w kopalni, gdzie jest pochowana?

Później robiliśmy poszukiwania przez PCK, ale odpisali nam, że wyjechała, ale nie wiadomo dokąd. Taka tragedia!

Bracia, którzy poszli z Armią Andresa przeżyli.

Podczas wojny straciłam dwoje rodziców, dwóch braci i siostrę.

W Polsce

Jak przyjechaliśmy do Brześcia mieliśmy postój. Tam wpadliśmy do kościoła, biedni obdarci, ale wszyscy kładli się krzyżem i Bogu dziękowali, że są już w Polsce.

Potem przywieźli nas do Gubina. Tam jedna rodzina chciała zaadoptować najmłodszego brata – Witusia. Jednak my skontaktowaliśmy się z rodziną z powiatu tarnowskiego, skąd pochodzili moi rodzice. Ciocie pobrały najmłodszych Witusia, Zygmunia i Janka, a ja byłam u wuj-

ka. Ale człowiek był goły i bosi, a jego żona wstydziła się mnie. Ona miała trzy piękne kostiumy: kremowy, granatowy i czarny. A ja? Nic, kompletnie. Tam ludzie myśleli, że jak człowiek z Syberii przyjechał, to może jakiś zgorszony czy zepsuty, a tu wręcz przeciwnie było. W 1946 roku przyjechałam więc tutaj – do Łobza, do stryjenki.

Z jednej strony cieszyliśmy się, że jesteśmy w Polsce, ale z drugiej strony byliśmy pokrzywdzeni, bo zostawiliśmy na Wschodzie swoje domy, sady, ogrody i wszystko, a tutaj jak byli ludzie z centrali, to na szaber przyjeżdżali. Wzbogacili się mieli własność, a my zostaliśmy potraktowani gorzej. Ten dom był bardzo zdewastowany, bo tu jakiś pijak mieszkał. Okna były powybijane, nic nie było, żadnych mebli. Włożyliśmy tu bardzo dużo pracy w ten dom. Ale i tak to było co innego, niż lepianki i baraki. Tamci ludzie na Syberii nie mieli, takie czuguny tylko (garnek do gotowania w „ruskim” piecu, dołem wąski, rozszerzający się ku górze - przyp. red.).

Tu poznałam męża, pobraliśmy się 6 lutego 1949 roku, to już będzie 60 lat pożycia małżeńskiego. Mamy pięcioro dzieci, mieszkają w Łobzie. Dobre mam dzieci. Męża też mam bardzo dobrego.

Bracia skończyli studia, zostali inżynierami. Janek pracował we Wrocławiu, Zygmunt też jako inżynier, Wituś jeszcze żyje, jest na emeryturze. Odwiedziłam też brata, który poszedł z armią Andersa, w Chicago.”

Osada śmierci

Jak podaje Osrodek Karta w osadzie górniczej Majkain—Zołoto w Kazachstanie, spośród osiedlonych tam 1422 deportowanych do połowy 1941 roku zmarło co najmniej 129 osób (9 procent), to dane z czasów, gdy nie było jeszcze głodu. W następnych latach niektóre rodziny wymarły całkowicie. Powrotu do Polski w 1946 r. doczekało mniej niż połowa. Dla porównania pobyt w obozie oświęcimskim przeżyło niewiele ponad 50 procent.

Wysłuchała: mm

Będą remonty

RESKO. W tym roku ma zostać wyremontowany dach w budynku szkoły przy ul. Wojska Polskiego.

Na ten cel radni zabezpieczyli 600 tys. zł ze środków własnych gminy. Również ze środków własnych, w ramach „Termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej” zostanie odnowiona kotłownia w budynku SP w Łabuniu Wielkim. Zadanie ma na celu redukcję emisji zanieczyszczeń. W budżecie gminy na realizację zadania zabezpieczono 200 tys. zł.

Modernizacji ma się doczekać również budynek Ośrodka Zdrowia w Resku, jej koszt obliczono na 508 906 zł. W tym roku zaplanowano na ten cel 300 tys. ze środków własnych.

Promocja w workach

(WĘGORZYNO-PRZYTOŃ). Pobocza drogi pomiędzy tymi miejscowościami zdobiją worki, w których znajdowały się posprzątane śmieci, w niektórych nadal są odpadki.

Część została porozrywana przez dziką zwierzynę. Śmieci zdobiją drogę już od kilku miesięcy, najwidoczniej nie ma ich komu zabrać, a może zabrakło budżetu w roku ubiegłym, mamy nowy, nowe budżety i nowe możliwości. Wprawdzie folia może leżeć jakieś 400 lat, o ile nie jest ona biodegradowalna, jednak widok worków przy drodze nie służy promocji gminy. mm

Dajcie nam godziwie żyć na tej wiosce

Bez wody pitnej



(SULICE-gm. Węgorzyno). XXI wiek długo jeszcze nie będzie oznaczał pełni cywilizacji w naszym regionie. Ludzie nadal nie mają nie tylko kanalizacji, ale nawet wody pitnej. Póki co, z tym problemem muszą radzić sobie sami, jak choćby mieszkańcy Sulic.

Problem wynikał po raz kolejny podczas obrad Sesji Rady Miasta, gdy radni debatowali nad budżetem. Sporo czasu i miejsca poświęcono klubowi sportowemu „Sparta” i zarzutów działaczy i kibiców, że środki przyznane przez radnych są po prostu marne. Może dlatego apel radnego Mirosława Kłosińskiego utonął gdzieś w toku dyskusji o rzeczach „ważniejszych”, niż woda zdatna do picia.

- Posłuchajcie mnie tylko dobrze. W Sulicach nie ma wody – pitnej! Ludzie kochani! Nie ma wody pitnej. XXI wiek! Nie ma oświetlenia, nie ma kanalizacji a my się tu szarpamy, janie rozumiem tego. Dajcie nam godziwie żyć na tej wiosce. Jak wy sobie to wyobrażacie? – apelował radny.

W odpowiedzi padły niepoważne głosy, aby radny przeprowadził się do Węgorzyna, skoro mu tam nie pasuje. Wątek wody nie został podjęty, prócz głosu, aby zabrać pieniądze przeznaczone na remont drogi leśnej w obrębie Przytoń i przeznaczyć je na potrzeby Sulic z jednoczesnym zastrzeżeniem, by tyle samo dodać Sparcie Węgorzyno. mm

TYMPOL OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANÝCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52


SERWIS 24h


WULKANIZACJA

NOWOŚĆ!
pompowanie
kół azotem

e-mail: tympol@box43.pl
www.tympol.pl

Nowa Toyota Avensis.
Siła charakteru.





Poznaj nową Toyotę Avensis. Poczuj siłę i dynamikę jej sylwetki oraz komfort wnętrza. Poczuć spokój, jaki da Ci najbardziej zaawansowana technologia zapewniająca bezpieczne podróżowanie. Uruchoń silnik i ciesz się najmocniejszym charakterem na drodze!

www.toyota.pl

Today Tomorrow Toyota

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,1 do 7,0 l/100 km, emisja CO₂ od 135 do 174 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard
salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702

nowogard mk

e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Piękna droga z gminną wstawką dziur

Spór o drogę przez las

(WĘGORZYNO). Podczas sesji budżetowej burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz wniosła autoprawką kwotę 17.005 zł na remont drogi gminnej w obrębie Przytoń, w ramach porozumienia z Nadleśnictwem Łobez. Długość drogi gminnej wynosi około 150 m. Ta propozycja stała się przyczyną przysłowiowej burzy w szklance wody. Uczestnicy sesji prześcigali się w pomysłach, co zrobić z kwotą przeznaczoną na drogę. Jedni chcieli przeznaczyć ją na Spartę, inni na wykonanie studni w Sulicach...

Niepotrzebna droga?

Podczas sesji budżetowej burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz poinformowała radnych, że pojawiła się szansa remontu drogi leśnej.

- W grudniu nadleśniczy powiadomił mnie, że realizuje inwestycje w lasach na terenie naszej gminy w obrębie Przytoń. Droga prowadzi przez grunty nadleśnictwa i grunty gminne. W związku z tym wystąpił z wnioskiem o finansowanie przez gminę tej części drogi, która należy do gminy. Nadleśnictwo remontuje drogę na Sulice, Brzeźniak. Po wyremontowaniu tej drogi nastąpi znaczny skrót dla mieszkańców miasta i okolic w kierunku Drawska i Sulic. Jest to wskazane, ponieważ tej drogi nigdy nie byłibymy w stanie wyremontować. W pierwszym rzędzie robimy te, znajdujące się na terenie zamieszkanym. Jednak, skoro Nadleśnictwo miało w swoich planach inwestycyjnych tę drogę i remontuje ją, byłoby niewskazane, aby Nadleśnictwo wyremontowało swój kawałek drogi a nasz został nieprzejezdny.

Wiąże się to również z koniecznością likwidacji mogilnika. Na terenie naszej gminy pozostał jeszcze jeden mogilnik do likwidacji. To są tykające bomby. Akurat ten w Wiewiecku, to są przeterminowane środki do ochrony roślin. Nadleśnictwo twierdzi, że ta droga pozwoli na wywiezienie zawartości mogilnika. Są to bardzo duże transporty. Ujęłam ten wydatek w autopoprawce, z sugestią, że będziemy musieli dodać nadleśniczemu z nadwyżki budżetowej. Jeżeli wyrażą zgodę, to ja podpiszę porozumienie z Nadleśnictwem i gdy droga będzie zrobiona, a roboty rozliczone, wówczas będziemy mogli za tę drogę zapłacić – powiedziała burmistrz.

Część radnych inwestycję tę uznało za bezzasadną, wskazując inne, ważniejsze zadania do wykonania na terenie gminy. Wśród przeciwników partycypowania w kosztach był radny Mirosław Kłosiński.

- Nie wiem jak rozmawiała pani z panem nadleśniczym, ale jestem z miejscowości Sulice i w żadnym wypadku

będą prawdopodobnie założone barierki na sarny. Wiem dokładnie jak to jest np. na Gardnie. Drzwi do lasu są założone - od spalonego majątku do wyjazdu na stację. Uważam, że należy zlikwidować ten mogilnik, interweniowałem to już kilka razy, ale ta droga w żadnym wypadku nie jest skrótem. Albo pani burmistrz ktoś źle powiedział, albo pani burmistrz tam nie była. Bo ta droga nie wiedzie prosto tylko takim półkolem i wychodzi za Wiewiecko.

W obronie drogi stanął wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szymko.

- Dobrze by było, gdyby gmina Węgorzyna i Nadleśnictwo doszli do porozumienia, ponieważ jest szansa, żeby kawałek tej drogi gminnej został naprawiony w tym czasie, kiedy Nadleśnictwo robi swoją drogę. Nadleśnictwo nie może wydatkować na drogę gminną. Nie jest tak, że Nadleśnictwo robi sobie ekstra tę drogę, ponieważ państwo też do lasu wjeżdżacie. Ludzie wywożą drewno i też chcą mieć dobrą drogę. Nie ma zakazu wjazdu. Ci, co jeżdżą - płacą podatki. To nie Nadleśnictwo wywozi drewno z lasu, ale mieszkańcy tej gminy.

Ciężkie pieniądze wpływają do kasy gminy. Pani skarbnik wie ile jest podatków z Nadleśnictwa. Dlatego jest okazja. Nie bardzo można zostawić kawałek drogi, on znajduje się niemal w środku drogi nadleśnictwa, to jest około 150 m, czy niecałe 200 metrów. Nie bardzo zgadzam się, żeby tę drogę zostawić. Dlatego zgadzam się z autoprawką pani burmistrz i za tym wnioskiem będę głosował.

Odpowiedzią na rzeczowe argumenty było zapytanie z sali: „Co nam daje nadleśnictwo nic? A co nam daje Sparta? - wiadomo?”. Wiadomo było więc, że żadne argumenty nie trafiają, bo w gminie istnieje tylko „Sparta”. Radni również mieli spore wątpliwości, czy gmina powinna zapłacić za to, aby rowerzysta i kilka samochodów sobie przejechało.

Aby przekonać radnych co do swojej decyzji, burmistrz Grażyna Karpowicz zwróciła uwagę, że spora część mieszkańców gminy pracuje w Zakładach Usług Leśnych i zajmuje się wywózką drewna z lasu.

- Są to ciężkie samochody, mam wiele telefonów czasami kilka dziennie, że samochody niszczą drogi. No niszczą drogi, dlatego że jeśli jest ona byle jaka, leją deszcze, robią się głębokie jele, to wiadomo, że żaden samochód nie przejeździ, a potem są telefony z pytaniami jaki jest stan dróg, że nie można przejechać. Jeżeli więc nasze, węgorzyńskie firmy zajmują się taką działalnością, mają samochody kupione za ciężkie pieniądze, potem na tych drożkach samochody niszczą, a Nadleśnictwo pozyskało pieniądze z Warszawy na remont dróg, to należy z tego skorzystać. Przecież droga nie służy tylko rowerzystom, żeby sobie przejechał i pozostawił na ptaszki. Ona służy ludziom potrzebującym pieniędzy na życie i do prowadzenia firm. Drogi robi się raz na



kilka albo kilkanaście lat. I teraz jest szansa, skoro Nadleśnictwo robi drogę, a my nie dołożymy tych kilkudziesięciu tysięcy zł (według kosztorysu jest 50 tys. zł), to ona już tak zostanie z tymi dziurami, nigdy już tego z własnego budżetu nie zrobimy. Jest to skrót do Sulic, na Wiewiecko na Drawsko, a mieszkańcy korzystają z tej drogi – apelowała burmistrz.

Z tą wypowiedzią nie zgodził się ponownie radny Kłosiński, który uznał, że ludzie nie korzystają, bo...są bardzo głębokie rowy. Burmistrz Węgorzyna zauważyła, że owszem są, ale gdy droga będzie zrobiona, to i rowów nie będzie a ludzie będą mogli bezpiecznie przejechać.

- Teraz jest taka rozgrywka – czy pieniądze dla Sparty czy na drogi. A przecież tak, jak powiedział przewodniczący komisji budżetowej, to klub „Sparta” będzie mógł liczyć jeszcze na wsparcie finansowe w ciągu roku budżetowego, jeżeli faktycznie się okaże, że środki budżetowe na eksploatację będą za małe. Tak jak pan przewodniczący powiedział, my musimy na początku roku kroić wszystkie wydatki, żeby zamknąć budżet. Dziś apelowałabym aby radni zostawili te pieniądze na drogę, bo jak dziś radni zabiorą, to one już przepadną – dodała G. Karpowicz.

Nie czekając na gminę

Zdaniem Nadleśnictwa, które już rozpoczęło remont drogi, trasa ta będzie pełniła ważną funkcję komunikacyjną w układzie lokalnym dróg. Z tego powodu Nadleśnictwo Łobez zdecydowało o konieczności przebudowy istniejącej drogi. Długość całkowita zniszczonej drogi wynosi około 1300 mb.

Obecnie droga gruntowa ma szerokość od 2,0 do 2,3 m i jest w bardzo złym stanie technicznym. Na pewnym odcinku przebiega w głębokim jarze o dużym nachyleniu przeciwskarp. Na drodze powstały głębokie koleiny, utrudniające komunikację lub uniemożliwiające ją przy dużych opadach deszczu. Docelowo droga o nawierzchni tłuczniowej będzie miała 3,5 m szerokości a poboczy -0,75m. Remont drogi ma na celu: poprawę ekonomiki i bezpieczeństwa ruchu drogowego, osiągnięcie warunków

przejezdności w ciągu roku, umożliwienie zabiegów gospodarczo-hodowlanych, transportu drewna i dojazdu do gaszenia pożaru.

Jednocześnie w celu umożliwienia równoczesnego przejazdu pojazdów w dwóch różnych kierunkach na drodze jednopasowej, będzie 7 mijanek o szerokości 2,5 m; wjazdy długości 17,5 m i pas postojowy długości 23 m.

Do obróbki i składowania drewna zaprojektowano składnice przyrzębowe. Przy okazji powstanie przepust rurowy, a przy nim przyczółek betonowy lub wykonany z prefabrykatów betonowych. Podczas tej inwestycji zostaną również usunięte krzewy i drzewa. W związku ze specyficznym przebiegiem projektowanej drogi na odcinku około 80 m przewidziano wzmocnienie wykonanej przeciwiwskarpę poprzez zastosowanie geokraty z wypełnieniem ułożonej kraty humusem. Takie rozwiązanie pozwoli zmniejszyć roboty ziemne poprzez zwiększenie spadków przeciwiwskarp a również będzie zapobiegać osuwaniu się wysokich skarp przy intensywnych opadach deszczu. Kosztorysowy koszt inwestycji wynosi około 700 tys. zł (dla porównania orientacyjny koszt remontu drogi z Wiewiecka/przejazd do jeziora - około 2 miliony zł). Firma nadzorująca pracę w obrębie Przytoń jest ze Szczecina, natomiast wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Melioracyjnych z Łobza.

- Tam jest 11 mogilników, a nie jeden, jak twierdzili radni. Tylko na ich likwidację konieczne są około 2 miliony zł. Tutaj zaznaczę, że gmina przez ostatnie 20 lat nie zwróciła nam 4 milionów podatku leśnego – powiedział nadleśniczy Nadleśnictwa Łobez Wiesław Rymaszewicz.

Początkowo gmina Węgorzyna zamierzała przeznaczyć na swój 150-metrowy odcinek drogi w sumie 50 tys. zł. Ta kwota wydała się jednak radnym zbyt wysoka, najprawdopodobniej więc gmina sama wyremontuje podległy sobie odcinek drogi. O to czy tak jest w istocie zapytaliśmy w minioną środę burmistrz Węgorzyna. Do dzisiaj nie otrzymaliśmy odpowiedzi. mm

Rozmowa z burmistrzem Łobza Ryszardem Solą o klubie Światowid

Ja tylko proszę, aby bardziej zaangażowali się

- Gdyby miał pan możliwość zdecydowania komu przydzielić w trakcie roku dotację, to kto by ją otrzymał?

- Mam niewielką rezerwę, jeśli chodzi o dofinansowywanie różnego rodzaju klubów sportowych i stowarzyszeń. Trzymam tę rezerwę na okres wakacyjny.

- Czy może na nią liczyć nowy klub sportowy z Dalna?

- Dla Dalna zabezpieczyliśmy środki, by pomóc im w powstaniu klubu. Wnioskowali o 20 tys. zł, kwotę tę otrzymali, nawet niewiele ponad. Dobrze, że powstaje drugi klub sportowy na naszym terenie, ja im dobrze życzę i przychylnie jestem na stawiony, o tym mówiłem na forum, komisji i podczas sesji Rady. Dobrze że powstają takie przedsięwzięcia, dlatego że z jednej strony dotyczą one dzieci i młodzieży, którzy mogą tam biegać i kopać piłkę. Tym bardziej, że dotyczy to dzieci wiejskich. Nowo powstały klub z Dalna może przyciągnąć dzieci z innych wiosek. Może na bazie tego nowo powstałego klubiku sportowego coś się nam rozwinie i może będzie to jakaś alternatywa i konkurencja dla naszego Światowida. Jestem na tak, jestem za tym, żeby wspomagać. Niech kluby sportowe pracują, niech się rozwijają i niech gromadzą wokół siebie dzieci i młodzież, a z mojej strony zawsze mogą liczyć na poparcie. Mam wprawdzie drobne środki, które mi zostały do rozdysponowania, ale chciałbym je pozostawić na okres wakacyjny. Myślę też o tym, żeby tym dzieciom coś zorganizować. Generalnie każdy nowo powstały klub będą wspierał.

- Czy to oznacza, że Światowidowi potrzebna jest konkurencja z terenu gminy?

- Z zarządem Światowida mam spotkanie w tym miesiącu. Zawsze im jasno mówię czego oczekuję. Nie oczekuję aby Światowid był klubem I, II czy III-ligowym. Nie mam aspiracji, by klub grał na takim poziomie. Nie musimy mieć takiego klubu. Niech plasuje się na poziomie okręgowym, mnie to wystarczy. Niech gra, niech toczy turnieje z sąsiedni-

mi gminami, ale niech nie będzie najgorszym klubem. Mają tak duży zastrzyk finansowy, że winni dbać o to, by znajdować się na jakimś tam poziomie. Od nich jednej rzeczy oczekuję i o tym im mówię, aby zadbano o dzieci i młodzież, aby klub był takim magnesem, który skupia dzieci i młodzież z terenu naszej gminy. I oni muszą o nich zadbać, oni muszą stworzyć im takie warunki do treningu. Musi być instruktor, mają odpowiednie środki, żeby ich ubrać. Ja ich doposzę, jeśli będą widział wyniki. Wychowując sobie dobrego piłkarza od małego dziecka, kilkulatniego, mogą się dochować wspaniałej kadry. Nie oczekuję, że zmiana nastąpi w ciągu jednego roku, ale mogą sobie wychować pokolenie niezłych piłkarzy z naszych dzieciaków. Nie musimy kupować zawodników, nie musimy ściągać nikogo z zewnątrz. My tu mamy tylu wspaniałych chłopców, że możemy z nich zmontować niezłą drużynę piłkarską, a może nawet i dwie. Przykładem jest młody chłopak o nazwisku Grzywacz, który pochodzi z Łobzan. Już zaistniał w zachodnim klubie sportowym, już przeszedł badania, klub ten podpisze z tym chłopcem umowę i zabierze go do siebie. Czyli mamy chłopców. Mamy dobry narybek, mamy dobry materiał na to, by na bazie naszych chłopców zrobić dobry klub. Tylko trzeba się nimi zająć.

Po drugie, w ubiegłym roku były ogłaszane nabory wniosków skierowane do klubów sportowych, w tym piłkarskich, w których można było wnioskować o dofinansowanie do klubów. Z przykrością muszę to stwierdzić, ale klub nie wystąpił ani razu. Tam są pieniądze przede wszystkim na dosprzętowanie. Można kupić koszulki, buty, zorganizować dzieciom obóz. W ubiegłym roku wspólnie z klubem zorganizowaliśmy to dzieciom. Dzieci pojechały nad morze na obóz treningowy. W ramach tychże naborów są środki, żeby tego typu rzeczy sfinansować. Tylko trzeba chcieć. Zarząd musi się poważnie zastanowić nad tym rokiem, nad swoim dalszym postępowaniem, działaniem, może trzeba zrekonstruować ten zarząd, ale przy



takim wsparciu gminy mają dużą możliwość na rozwój. Chyba tylko Drawsko dofinansowuje więcej niż Łobez.

- A Węgorzyno nie przyznało więcej?

- Dofinansowanie dla klubu sportowego w postaci żywej gotówki to jest jedno. Światowid korzysta nieodpłatnie z wszystkich obiektów sportowych, które mamy, czyli ze stadionu, płyty głównej i bocznych, budynku socjalnego, hali sportowej, jak trzeba to mamy zawsze w gotowości boisko w Świętoborcu. Są to koszty, które ponosi gmina. Gdybym je porównał, to są one porównywalne do tego, co otrzymują w

ramach dotacji w żywej gotówce. Na terenie innych gmin tak nie ma. Uważam że warunki na miarę naszej gminy dla tego klubu sportowego mają naprawdę dobre. Mają przychylność. Ja tylko proszę, aby oni się w to wszystko bardziej zaangażowali. Może będzie tak, że nie widząc tych postępów, będę myślał o zmniejszeniu im tych środków. Na plus mogę zaliczyć faktycznie to, że przyciągnęli do siebie dużą populację dzieci, mówi się o 150. Czekam na sprawozdanie, a wtedy zobaczę, co z tego sprawozdania i rozliczenia finansowego klubu wynika.

- Dziękuję za rozmowę.

Magdalena Mucha

RATY!!!

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- przewody
- paski klinowe
- filtry
- hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

SIKORA

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

**Promocja
Montaż Okien
Gratis!**

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych bez poręczycieli

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

PRACA

Łobez

Malowanie, montaż paneli podłogowych i inne drobne naprawy wykonana „złota rączka”, tel. 91 39 22 783, 784 79 22 70.

Firma Trójka z Węgorzyna zatrudni przedstawiciela handlowego Tel. 601 930 220.

Zaopiekuję się od zaraz dwójkiem dzieci. Tel. 607 478 332.

Inspektor ochrony przeciwpożarowej poszukuje pracy w dowolnym zakresie - tel. 880 617 293.

Gryfice

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

INNE

Region

Kupię antyki, militaria i inne starocie. Tel. 501 126 109.

Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

Łobez

Owczarki tanio sprzedam – odrobaczone, zaszczone. Tel. 500 155 668.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Wacisława 2. Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Uwaga reklamodawcy

Od nowego roku oferujemy nową formę reklamy w internecie. Na stronie internetowej Tygodnika Łobeskiego, Gazety Gryfickiej, Tygodnika Pojezierza Drawskiego i Wieści Świdwińskich można wykupić banerek reklamowy i umieścić na nim swoją reklamę.

Adresy stron:
www.tygodniklobeski.go.pl
www.tpd.go.pl
www.wiesciswidwinski.go.pl
www.gazetagryficka.go.pl

Informacje:
tel. 091 39 73 730.

Budowałeś dom? Remontowałeś po 1 maja 2004 r mieszkanie? **Odzyskaj VAT** od zakupionych materiałów budowlanych. Potrzebujesz pomocy? **Dzwoń 609 221 664.**

MIESZKANIA

Łobez

Sprzedam mieszkanie 35 mkw. w Łobzie. Tel. 661 374 570.

Sprzedam na działalność handlowo – usługową lub temu podobne mieszkanie w ścisłym centrum Łobza – parter 48,3 mkw., piętro 25,43 mkw. z pomieszczeniami gospodarczymi, udziałem w gruncie ok. 74% w starym budownictwie. Tel. 509 239 374.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Resku o pow. 53 mkw., 2 pok., kuchnia, łazienka z wc, garaż, piwnica i strych. Cena do uzgodnienia. Tel. 665 483 052.

Pilnie poszukuje mieszkania 1 lub 2-pokojowego w Łobzie. Tel. 661 108 757 po godz. 17.

Mieszkanie własnościowe bezczynszowe, 3 pokojowe, 66 mkw., 1 piętro w bloku w Lesięcinie, 8 km od Łobza sprzedam. Tel. 504 091 593.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Dobrej Nowogardzkiej, ul. Traugutta. Cena 80 tys. zł. Tel. 091 39 25 087.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Świętoborcu, 3 pokoje 63 mkw. Tel. 072 114 10 09, 0609 863 917.

Mieszkanie 3 pok. w Unimiu, 67 mkw., bezczynszowe, po remoncie + garaż 40 mkw. Cena 125 tys. do uzgodnienia. Tel. 887 256 755.

Gryfice

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe w centrum Gryfic. Tel. 091 387 23 97, 507 316 052.

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Gryficach. Tel. 507 100 356.

Pokoje do wynajęcia. Tel. 509 431 779.

MOTORYZACJA

Region

Sprzedam Opel Vectra C Kombi, Rok prod. 12.2004, 1,9 CDTI, przeb. 118000 km, po dużym przeglądzie, zadbane, tel. 605 522 340.

Sprzedam Volvo 340 po kapitalnym remoncie, był robiony dla siebie – brak kierowcy więc sprzedaję. Tel. 692 173 708 – Węgorzyno.

Sprzedam opony zimowe 195/65/R15 4 szt. Bardzo mało używane, cena 670,00 zł. Tel. 605 522 340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

MATRYMONIALNE

Region

Pan lat 52 zapozna panią w celu matrymonialnym. Tel. 790 898 075.

USŁUGI



MLM
- perfumy
- środki czystości
- sprzedaż, praca
Tel. 601 088 446.

Reklama

Tel./fax 091 3973730

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Sprzedam garaż murowany. Węgorzyno, ul. 3 Maja. 12.800 zł. Tel. 608 813 947.

Sprzedam dom do remontu w centrum Łobza, w świetnej lokalizacji na działalność handlowo-usługową (przekształcony charakter działki), cena 215 tys. złotych – tylko poważne oferty. Tel. 510 155 447.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Gryfice

Kupię kawalerkę w Gryficach lub Trzebiatowie. Tel. 091 384 48 64 (wieczorem).

Drawsko

Sprzedam 3 działki budowlane – 32 a, 32 a, 21 a, w Zagoździe przy trasie Łobez - Drawsko, 5 km od Drawska przy hydroforni. Woda, światło, gaz. Tel. 696 972 337, 692 173 708.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność, gabinet, biuro. Lokal położony na ul. Miroslawieckiej 38, teren byłego POMu, obok Stacja Kontroli Pojazdów. 45 mkw., 2,8 mkw. ubikacja, miejsce parkingowe. Kontakt: 094 - 36 71543 lub 694476882.

USŁUGI

Region

Wideofilmowanie – Tel. 0605 732 267.

Czyszczenie pościeli wełnianej laliną. Tel. 0 604 373 143.

Usługi minikoparką – przyłączenia wodno-kanalizacyjne, elektryczne, równanie terenu i tym podobne. Tel. 602 436 972.

Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

TOYOTA NOWOGARD MK Sp. z o.o. zatrudni

- wykwalifikowanego blacharza
- osobę do przyuczenia w zawodzie blacharza

Podania proszę kierować na adres: 72-200 Nowogard; ul. 3 Maja 27b, lub na email: kadry@toyotanowogard.pl

Zasłona z krzewów

(MIELNO-SIELSKO). Już od jesieni droga pomiędzy tymi miejscowościami została ładnie oczyszczona z krzewów i zarośli, jednak te zabiegi pielęgnacyjne niewiele wniosły w estetykę krajobrazu ani bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Droga jak była niewidoczna, tak jest nadal, a różnica polega jedynie na tym, że krzewy leżą ścięte a nie rosną. Póki co ten stan rzeczy przeszkadza tylko kierowcom i mieszkańcom, którzy kwestię tę zgłaszają podczas obrad sesji Rady Miasta w Węgorzynie. mm

Pierwsze do zrobienia



(ŁOBEZ). Gdy tylko warunki pogodowe na to pozwolą rozpoczyna się prace związane z kanalizacją w ul.: Kilińskiego, Przedmiejskiej i XXX-lecia. W najbliższym czasie oświetlenia mają się doczekać mieszkańcy Worowa przy drodze dojazdowej znajdującej się pomiędzy budynkiem socjalnym a wsią; oświetlenie ma zostać zamontowane również wokół budynku. Na terenie Łobza oświetlenie powstanie przy boisku wielofunkcyjnym.

czenia Orlika, na to jednak wykonawca potrzebuje przynajmniej pięciu dni z temperaturą dodatnią. mm

Jedne z pierwszych prac w tym roku dotyczyć będą również dokoń-

Rocznice przypadające w 2009 roku (część 2)

W „tygodniku łobeskim” numer 3/368 Czytelnicy zapoznali się z częścią rocznic przypadających w bieżącym roku. Obecnie informujemy o pozostałych.

- Rocznica - data - miejsce - zdarzenie
- 140 – 1869 – Łobez – w mieście było 271 psów.
- 130 – 1879 – Brzeźnica – zbudowano dom zarządcy.
- 70 – 17.05.1939 – przeprowadzony został spis powszechny.
- 60 – 18.01.1949 – Bełczna – zorganizowano bibliotekę publiczną.
- 60 – 10.05.1949 – Resko – burmistrzem został Czesław Wypijewski.
- 60 – 03.07.1949 – Węgorzyno – zorganizowano bibliotekę publiczną.
- 60 – 09. 10.1949 – Łobez – Pierwsza Msza św. w odbudowanym kościele.
- 60 – 1949 – Łobez – zmarł organizator apteki, jednej z pierwszych w tej części województwa – Jan Kurczewski.
- 60- 1949 – Łobez – przy ul. Kraszewskiego 7 zorganizowano Państwowy Ośrodek Maszynowy.
- 60 – 1949 – R. Spreemann opracował kronikę miasta Łobez „Das Buch Heimat”.
- 60 – 1949 – Resko – upaństwowiony został tartak.
- 50 – 01.09.1959 – Łobez – utworzona została Zasadnicza Szkoła Handlowa.
- 50 – 1959 – Resko – Powszechna Spółdzielnia Spożywców uruchomiła sklep.
- 50 – 1959 – na terenie powiatu było 12 placówek pocztowo-telekomunikacyjnych. Było 694 telefonów.
- 40 – 10.1969 – Siedlice – rozpoczęto budowę budynku szkoły.
- 40 – Worowo – Poczta Polska wydała znaczek pocztowy przedstawiający rzeźbę Zygmunta Skrętowicza.
- 40 – 1969 – Sielisko – Ignacy Bas został zwycięzcą konkursu „Wzorowy młody rolnik”
- 10 – 1999 – reforma administracji.
- 10 – 1999 – Łobez – zorganizowany został Klub Nauczyciela.
- 10 – 1999 – Resko – uruchomiono oddział pielęgnacyjny szpitala.
- 10 – 16.10.1999 – Smorawina – odprawiona została 1. Msza święta.
- 10 – 1999 – Biblioteka Pedagogiczna ma 800 tytułów.
- 10 – 1999 – Łobez – założono przy PZEiR chór „Uśmiech”.
- 10 – 1999 – Łobez – rozpoczęto wydawanie czasopisma „Wiadomości Łobeskie”
- 10 – 1999 – Łobez – podczas sesji podjęto uchwałę o zmianie nazwy ul. Armii Czerwonej na ul. Armii Krajowej.

Zbigniew Harbus

BIURO NIERUCHOMOŚCI

 M. Jędrzejczyk Lic. zawod. nr 4079
 Łobez ul. Chrobrego 35
 E-mail: atut_lobez@o2.pl
 091 39 74 342; 0 600 265 547
Baza ofert:
www.atut-dom.pl
 Oferty bezpośrednie - kupujący nie płaci wynagrodzenie za pośrednictwo

OGŁOSZENIE DROBNE



KUPON

1																				
2																				
3																				
4																				
5																				
6																				
7																				
8																				
9																				

RUBRYKI

- NIERUCHOMOŚCI
- MIESZKANIA
- MOTORYZACJA
- INNE
- PRACA
- NAUKA

Cena liniiki ogłoszenia:

- druk zwykły.....1 zł
- druk **pogrubiony**...1,50 zł

USŁUGI

Cena liniiki ogłoszenia:

- druk zwykły.....2 zł + VAT
- druk **pogrubiony**...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć

Zlecający.....
 Adres.....
 Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....



Ferie w Resku

Dużo pouczającej zabawy



(RESKO) Pierwszy tydzień ferii w Centrum Kultury w Resku, upłynął dzieciom w atmosferze warsztatów teatralnych, plastycznych i atrakcyjnych zabaw.

Przez trzy dni dzieciom towarzyszył pan Radek Kubik, który wraz z panią Beatą Kubik wprowadzał je w arkana sztuki pantomimy, grę gestów i mimiki. Dzieci obejrzały „Przygody Klauna”, wzięły czynny udział w programie estradowym „Z Klau-nem i Pantomimą”, bawiły się chustą klanzy, malowały twarze, uczestniczyły w konkursach specjalnie dla nich przygotowanych i zachwycone obejrzały pokaz gigantycznych baniek mydlanych.

W czwartym dniu ferii odwiedził Centrum Kultury artysta z Wrocławia, rozweselając dzieci skeczami i naśladowaniem różnych dźwięków, świetnie operując głosem.

Przez cały tydzień dzieci z przedszkola, szkoły podstawowej i gimnazjum, brały też udział w warsztatach plastycznych i artystycznych. Ro-

biły zimowe stroiki do kwiatów, laurki na Dzień Babci i Dziadka, wymyślając od razu życzenia i wierszyki, tworzyły figurki z gliny, malowały obrazy, robiły witrażowe okienka z bibuły, wymyślały biżuterię z modeliny. W każdym dniu był też czas na zabawy ruchowe i umysłowe. Duża grupa młodych osób uczestniczyła w zajęciach koła szachowego.

Drugi tydzień ferii zapowiada się nie mniej atrakcyjnie. W planach jest oprócz zajęć w Centrum Kultury, wyjazd na warsztaty artystyczne do szkoły w Radowie Małym, gdzie dzieci zapoznają się z tworzeniem ceramicznych rzeczy, z techniką czerpania papieru, tworzeniem witraży i sztuką kulinarną. Na zakończenie ferii dla wszystkich dzieci odbędzie się jest Bal Karnawałowy. (b)

Dali sołectwom i Radzie

(WĘGORZYNO). Sołectwa i rada Osiedlowa już ma zabezpieczone środki finansowe na rok bieżący. Najwięcej pieniędzy otrzyma Rada Osiedlowa, najmniej mieszkańcy sołectwa Trzebawie.

Wydatki jednostek pomocniczych w 2009 r. wynoszą ogółem 52.200 zł, w tym poszczególne sołectwa: Przeźniak/Brzeźnica 1.286 zł, sołectwo 486 zł, sołectwo Kra- 672 zł, sołectwo Le- 4.051 zł, sołectwo 97 zł, sołectwo Mi-

szewo 4.062 zł, sołectwo Połchowo 1.725 zł, sołectwo Przytoń /Rości-sław/Sulice/Rogówko 3.687 zł, sołectwo Runowo 5.551 zł, sołectwo Runowo Pomorskie 3.997 zł, sołectwo Sarnikierz / Dłusko / Podlipce 2.143 zł, sołectwo Sielsko 3.729 zł, sołectwo Węgorzynko / Nowe Węgorzynko/Małe Węgorzyno 1.329 zł, sołectwo Trzebawie 804 zł, sołectwo Wiewiecko/Ginawa/Łobzówek 4.265 zł, sołectwo Winniki 1.329 zł, sołectwo Zwierzynek 2.079 zł, sołectwo Gardno 868 zł, a Rada Osiedlowa 4.200 zł. mm

Punkt przedszkolny w Wojtaszycach

30 dzieci z dodatkowymi ciekawymi zajęciami



Pierwszy semestr działalności Punktu Przedszkolnego w Wojtaszycach za nami. Od sierpnia do grudnia 2008 roku objęto opieką trzydzieścioro dzieci w wieku 3 - 5 lat.

Głównym zadaniem Punktu Przedszkolnego jest zapewnienie wszechstronnego, bezpiecznego i radosnego rozwoju swoim wychowankom. Do dbałości o dobre przygotowanie dzieci do podjęcia nauki w szkole troszczą się zatrudnieni pedagodzy (wychowawcy, logopeda i nauczyciele zajęć dodatkowych). Nad bezpieczeństwem czuwają pracownicy zaangażowani przez Powiatowy Urząd Pracy (4 osoby).

Wychowankowie nasi uczestniczą w zajęciach, zabawach, spacerach i uroczystościach organizowanych w Punkcie Przedszkolnym. Są to zajęcia wynikające z programu wychowania w przedszkolu i zajęcia dodatkowe, które wzbogacają ofertę edukacyjną (tygodniowy rozkład zajęć dodatkowych: plastyczne - 2 godz., gimnastyka profilaktyczno-korekcyjna - 1 godz., j. angielski - 1 godz., rytmika - 1 godz., warsztaty teatralne prowadzone z logopedą - 1

godz., zajęcia logopedyczne - 1,5 godz.).

W imprezy przeprowadzone w tym semestrze z wielkim zaangażowaniem włączyli się rodzice dzieci uczęszczających do Punktu Przedszkolnego (pasowanie na Wesołego Przedszkolaka, Andrzejkę, Mikołajki, Wigilia). Szczególne słowa uznania za wykazanie się inicjatywą i umiejętnością pozyskiwania sponsorów, którzy ufundowali dzieciom wartościowe prezenty świąteczne w formie ubrań, pomocy dydaktycznych, zabawek itp. należą się p. Dorocie Szymańskiej - nauczycielce j. angielskiego.

O dobrej pracy Punktu Przedszkolnego może świadczyć fakt, że dzieci bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach. Przeprowadzenie wśród rodziców dzieci uczęszczających do Punktu Przedszkolnego w Wojtaszycach ankiety sondującej całokształt działalności Punktu, pozwoliło na sformułowanie opinii, iż placówka jest dobrze postrzegana przez naszych sprzymierzeńców - dzieci i ich rodziców oraz w sposób trafny uwzględniła potrzeby środowiska, dla którego pracujemy.

Koordinator projektu B. Mikołowska



Izba w bibliotece czy na Bema?

(ŁOBEZ). Zdaniem burmistrza Łobza Ryszarda Soli likwidacja Biblioteki Pedagogicznej nastąpiła o rok za wcześnie. Gdyby bowiem województwo wstrzymało się jeszcze, to zgodnie z nową ustawą, w ślad za przekształceniem poszłyby pieniądze, a tak gmina z własnych środków musi zatrudnić osobę i utrzymać dział biblioteki.

W województwie nikt nie chciał słuchać ani argumentów burmistrza, ani dyrektora Biblioteki Pedagogicznej. Nikt nie powiadomił, kiedy radni Sejmiku Wojewódzkiego będą głosować nad losem bibliotek. Wiedząc, że burmistrzowie zapewne będą chcieli zabrać głos w tej sprawie, co zresztą zapowiadał burmistrz Łobza, uchwałę podjęto „po cichu”, nie wpisując w porządek obrad punktu dotyczącego bibliotek. Tym sposobem bez niepotrzebnej awantury i kłopotliwej argumentacji pozbyto się wybranych bibliotek pedagogicznych na terenie województwa.

Woluminy zostały przekazane gminie, jednak nadal nie wiadomo czy wyposażenie również. W tej sprawie trwają jeszcze rozmowy. Czy województwo prześle je na rzecz gminy, czas pokaże.

Jak już informowaliśmy dotychczasowa Biblioteka Pedagogiczna, stanie się częścią Biblioteki Publicznej. Jednak do zagospodarowania pozostanie jedna sala, która w tej chwili jest pusta.

- Druga sala jest niewykorzystana. Może właśnie ją przeznaczymy na izbę pamięci. Przychodzili mieszkańcy, stowarzyszenia, były głosy z Rady aby pomyśleć o izbie pamięci. Dyrektor Biblioteki Publicznej jest otwarty na taką propozycję. Ze swojej strony zobowiązał się do zabezpieczenia i skatalogowania przedmiotów. W tym celu musielibyśmy w pierwszej kolejności odnowić salę, wyposażyć w regały, tak aby izba pamięci wyglądała przyzwoicie. W ramach lekcji historii do sali przychodziłyby dzieci i młodzież, miesz-

kańcy mogliby zapoznać się z historią tej ziemi – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Są jednak starania, aby na izbę pamięci przeznaczyć budynek, znajdujący się przy Bema 13. Wymaga on jednak ogromnych nakładów finansowych. W celu ratowania obiektu i umieszczenia tam izby pamięci w tej chwili zawiązuje się stowarzyszenie. Póki co jednak, gmina nie ma środków, aby finansowo wesprzeć ten cel.

- Narazie nie mam tyłu pieniędzy. Zaproponowałem, że mogę ten obiekt przekazać nieodpłatnie, a sto-



warzyszenie może ubiegać się o środki zewnętrzne na remont. Przy udziale gminy mogę wspomagać działania stowarzyszenia. Na ten rok nie mam pieniędzy, aby przeznaczyć je na remont. Budynek jest zabezpieczony, by nikt nie wchodził i nie demolował. Jestem otwarty na współpracę. Budynek stoi na dużej działce. Mogę z niej wydzielić działkę i budynek, grunt byłby jako wkład własny stowarzyszenia we wniosku o dotację. Ze strony gminy stowarzyszenie może też liczyć na pomoc w napisaniu wniosku – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

mm

List otwarty do Redakcji Tygodnika Łobeskiego

Sygnały czytelników

Zapewne nie byłoby potrzeby pisania jakiegokolwiek sprostowania, gdyby przed publikacją jakichkolwiek opinii (a już szczególnie negatywnych) zasięgnięto informacji „u źródła”.

List nawiązuje do artykułu pn. „Zima zaskoczyła” jaki ukazał się w numerze z dnia 01.2009 r. i opisuje trudności jakie wystąpiły na drodze wojewódzkiej w dniu 15 stycznia br. roku w związku z wystąpieniem zjawiska gołoledzi – i zupełnie powalającą konkluzją, że droga od Zagózd do Drawska była zadbana, bo o ten odcinek dba Firma Transportowa – Paweł Biedź z Drawska (czytaj a nie PUK Łobez).

Chciałoby się powiedzieć – cudze chwalicie, swego nie znacie.

Powyższy artykuł nie tłumaczy oczywiście arogancji naszego pracownika w stosunku do osoby zgłaszającej telefonicznie kolejną sytuację na drodze (choć po 15 telefonie, który zaczyna się przezwanie od słów „co wy tam robicie itd...” to wszystko jest możliwe).

Droga Redakcjo!

Zimazaskoczyła jak zwykle kierowców ale nie drogowców.

W dniu 15 stycznia, krótko przed godz. 6.00 spadł deszcz, co

przy zamrożonym gruncie zaowocowało zjawiskiem gołoledzi. Zrobiło się naprawdę ślisko.

Na interwencję naszego dyżurnego, który zgłosił o godz. 5.00 konieczność wyjazdu i posypania odcinka drogi Łobez-Węgorzyno – Dyżurny Rejonu Dróg Wojewódzkich w Drawsku Pomorskim wydał polecenie posypania całości dróg wojewódzkich z następującą kolejnością: Węgorzyno-Łobez-Świdwin, Strzemie-Łobez, Łobez-Zagózd.

Od godziny 6.00 rozpoczęto posypywanie i zakończono zlecone czynności o godz. 9.00 w Zagózdzie – rozładowując wszystkie korki.

Nadmienić tutaj należy, że zgodnie z umową, jaką PUK ma z zarządcą drogi – podstawowym obowiązkiem jest:

- podstawienie na żądanie Realizatora Umowy sprawnego sprzętu (jednej solarki a nie dwóch) i rozpoczęcie realizowania warunków umowy nie później niż 2 godziny od wezwania – również w dni wolne od pracy i święta,

- zapewnienie sprawności technicznej sprzętu oraz wystarczającej ilości środków chemicznych,

- godziny wezwania sprzętu, czas podstawienia oraz zakres jest odnotowywany w dzienniku pracy i potwierdzany przez Zlecającego.

Sprzęt podstawiliśmy zgodnie z umową (w ilości, stanie technicznym i czasie), czynności podjęliśmy i zakończyliśmy zgodnie z poleceniami, a czynności zostały odnotowane.

Przy obsłudze dróg wojewódzkich trzeba zdać sobie sprawę z tego, że solarka musi pokonać dystans 120 km i dwukrotnie się załadować, a to zajmuje ok. 3-4 godzin.

W konkluzji, nawet gdybyśmy podwoili liczbę sprzętu obsługującego – to i tak użytkownicy dróg musieliby się liczyć z minimum 2 godzinnym zjawiskiem śliskości.

Co do stwierdzenia, że Firma Transportowa z Drawska Pomorskiego mogła zadbać o swój odcinek drogi w odwrotności do PUK – to należy wiedzieć, że firma z Drawska polecenie wyjazdu otrzymała o dwie godziny wcześniej (o godz. 4.00). W związku z tym, że zjawisko gołoledzi w Łobzie pojawiło się dopiero pomiędzy godz. 6.00-7.00, podobne były reakcje na pozostałych drogach (np. na drogach powiatowych pozamiejskich od godz. 7.00, na ulicach i chodnikach miejskich od godz. 6.30) – jednak w żadnym wypadku nie należy przypisać tego opieszałości, lekceważeniu lub niesprawności działania PUK Sp. z o.o. w Łobzie.

Być może moje tłumaczenie nie daje satysfakcji ani mieszkańcom gminy, ani użytkownikom dróg. Ale jak mówią starzy ludzie „z przyrodą jeszcze nikt nie wygrał” tak i tu nikt Państwu nie przyrzekał, że zlikwiduje skutki zimy (i to w jednej chwili).

Nasze działania za ledwie pomniejszają skutki zimy i to ze skutkiem proporcjonalnym do intensywności zjawiska – czyniąc nasze działania cokolwiek lepszymi.

Reasumując, powinniśmy mieć na uwadze trudne warunki atmosferyczne, zarówno w ubiorze, obuwia, a na drogach w odpowiednich oponach, łańcuchach i technice jazdy (w większości wypadków korki powodują pojazdy wielotonażowe na podjazdach – nieprzystosowane do jakichkolwiek warunków zimowych).

A dorabianie kolejnej „trąby” dla Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Łobzie jako firmy niewiarygodnej w kolejnej odsłonie (poprzednio był to zarzut nielegalnego wywozu odpadów na pobocze drogi powiatowej) a obecnie niesolidnego wykonawcy zimowego utrzymania ulic niczemu dobremu nie służy.

K. Dzieżak

Łobez 22 stycznia, 2009-01-22.

Wybieramy 10 najlepszych sportowców powiatu w 2008 roku

Lista nominowanych w kategorii „Najpopularniejszy sportowiec powiatu łobeskiego 2008” w plebiscycie czytelników „Tygodnika Łobeskiego” i „Nowego Tygodnika Łobeskiego”

Bednarek Sylwester (Radowo Małe) - piłkarz, podstawowy zawodnik I drużyny „Radovii” Radowo Małe (liga okręgowa), bardzo dobrze wyszkolony technicznie pomocnik, preferuje ofensywny styl gry.

Bidny Dawid (Węgorzyno) - lekkoatleta, uczeń klasy III Gimnazjum. Utalentowany sportowiec, brązowy medalista Mistrzostw Województwa w biegach przełajowych, mistrz powiatu w skoku wzwyż. Aktualnie zawodnik I-ligowego klubu „Pomorze” Stargard Szczeciński.

Bodys Anna (Resko) - wszechstronna zawodniczka, uczennica Gimnazjum, brązowa medalistka Wojewódzkiej Gimnazjady w piłce nożnej oraz czołowa sprinterka i mistrzyni powiatu w skoku wzwyż.

Brona Łukasz (Łobez) - piłkarz, długoletni zawodnik I drużyny „Światowida” (obecnie liga okręgowa), środkowy obrońca, podstawowy gracz formacji defensywnej.

Brzezińska Aleksandra (Radowo Małe) - koszykarka, zawodniczka drużyny UKS „Mini Gier”, utalentowana, bardzo dobry „technik”, brązowa medalistka Mistrzostw Województwa Szkół Podstawowych w piłce koszykowej.

Buczma Grzegorz (Resko) - piłkarz, bramkarz I drużyny „Mewy”, podpora defensywy drużyny z Reska na boiskach ligi okręgowej.

Gelomej Aleksander (Resko) - uczeń klasy II Gimnazjum, wielokrotny reprezentant szkoły w grach zespołowych, bardzo dobry tenisista stołowy.

Gębka Karol (Radowo Małe) - piłkarz, utalentowany, wyróżniający się techniką gry zawodnik drużyny trampkarzy „Radovii” Radowo Małe.

Gromadzka Magdalena (Dobra) - lekkoatletka, uczennica klasy I Gimnazjum. Mistrzyni powiatu w biegach przełajowych i unihokeju. Bardzo utalentowana zawodniczka w biegach, laureatka biegów ulicznych wielu miast, uczestniczka finałów ogólnopolskich w „Czwartkach lekkoatletycznych” w Warszawie.

Horbacz Marcin (Łobez) - lekkoatleta, 5-krotnie ukończył największe biegi maratońskie w Polsce, uczestnik a także główny organizator cyklicznych zawodów o Grand Prix Łobza, prezes Łobeskiego Klubu Biegaczy „Trucht”.

Kamińska Karolina (Łobez) - uczennica klasy II Gimnazjum i zawodniczka MKS „Olimp” sekcji lekkiej atletyki i siatkówki. Zdobywczyni srebrnego medalu Wojewódzkiej Gimnazjady w biegu na 600 m, 3-krotna mistrzyni powiatu w biegach średnich.

Kamiński Emilian (Dobra) - piłkarz, 20-letni uzdolniony zawodnik I drużyny „Sarmaty”, od 4 sezonów podstawowy rozgrywający i napastnik w doberskim zespole V ligi - lidera rundy jesiennej 2008.

Kamiński Marcin (Dobra) - piłkarz, młody bramkarz I drużyny „Sarmaty” - lidera rundy jesiennej 2008, bardzo dobrze wywiązuje się z funkcji golkipera w meczach rozgrywanych na boiskach zespołów V-ligowych.

Kmieć Tomasz (Radowo Małe) - piłkarz, wieloletni podstawowy zawodnik I drużyny „Radovii” Radowo Małe, kapitan drużyny, kieruje grą zespołu.

Kordyl Szymon (Łobez) - siatkarz, reprezentant MKS Olimp, podstawowy zawodnik zespołu w Wojewódzkiej Lidze Juniorów, pełni funkcję kapitana drużyny.

Kwak Weronika (Węgorzyno) - lekkoatletka, uczennica klasy II Gimnazjum, brązowa medalistka Wojewódzkich Mistrzostw Młodzików w rzucie oszczepem. Uczestniczka finałów Ogólnopolskich „Czwartków Lekkoatletycznych” w Warszawie.

Lorent Izabela (Radowo Małe) - lekkoatletka, uczennica Zespołu Szkół Publicznych, utalentowana, czołowa zawodniczka mistrzostw powiatu w konkurencjach biegowych.

Mosiądz Marcin (Łobez) - piłkarz, młody zawodnik I drużyny „Światowida” (klasa okręgowa), obrońca, podstawowy gracz w zespole trenera Mariusza Poniewierzy.

Plesiak Jakub (Węgorzyno) - lekkoatleta, uczeń klasy III Gimnazjum. Bardzo uzdolniony sprinter z rekordem życiowym 11,38 s na 100 m, dwukrotny złoty medalista Wojewódzkiej Gimnazjady w biegu na 100 m i 300 m. Aktualnie zawodnik klubu „Pomorze” Stargard Szczeciński.

Romańczyk Daniel (Węgorzyno) - piłka nożna, podstawowy zawodnik I drużyny Sparty Węgorzyno, współtwórca zdobycia tytułu mistrza ligi okręgowej i awansu do V ligi.

Romej Justyna (Łobez) - lekkoatletka, uczennica klasy II Zespołu Szkół Gimnazjalnych. Utalentowana zawodniczka w biegach średnich i długich. Mistrzyni powiatu w biegach przełajowych, złota medalistka w Mistrzostwach Województwa Młodzików w biegu na 1000 m (3:11,34 min).

Samal Artur (Węgorzyno) - piłkarz, pomocnik, doświadczony zawodnik I drużyny „Sparty” Węgorzyno, współtwórca zdobycia mistrza ligi okręgowej i awansu do V ligi.

Sira Agnieszka (Radowo Małe) - koszykarka, podstawowa zawodniczka pierwszej „piątki” zespołu UKS „Mini Gier”, kapitan drużyny uczestniczącej w Lidze Wojewódzkiej Kadetek.

Szyliński Rafał (Łobez) - siatkarz, rozgrywający w zespole „Duo Cafe”, uczestniczący w Szczecińskiej Amatorskiej Lidze Piłki Siatkowej (II liga), instruktor i popularyzator siatkówki w MKS Olimp.

Wasiak Klaudiusz (Resko) - piłkarz, zawodnik I drużyny „Mewy” Resko, bardzo dobrze wywiązujący się z funkcji środkowego rozgrywającego w lidze okręgowej.

Wawrzyniak Anna (Resko) - siatkarka, podstawowa zawodniczka zespołu „Siatkarki” Resko. Wraz z koleżankami zdobyła I miejsce w Mistrzostwach Województwa LZS oraz I miejsce w Amatorskiej Pomorskiej Lidze Piłki Siatkowej.

Zalęcki Paweł (Dobra) - piłkarz, 20-letni zawodnik I drużyny „Sarmaty”, obrońca preferujący ofensywny styl gry, współtwórca sukcesów na boiskach i awansu zespołu do V ligi.

Kupon na najpopularniejszego sportowca powiatu łobeskiego 2008

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Zgłaszający:

Imię i Nazwisko

Adres

Spośród osób które wezmą udział w losowaniu i podadzą swoje dane rozlosowany będzie telewizor LCD 32

Halowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce

Marcin Gryniewicz po raz drugi mistrzem Polski

W dniach 22 - 25 stycznia 2009 r. w Spale rozegrane zostały Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów w Lekkiej Atletyce. Wśród najlepszych młodych lekkoatletów w kraju wystartował Marcin Gryniewicz, mieszkaniec Łobza, zamieszkały przy ulicy Zielonej, a reprezentujący obecnie barwy LKS Pomorze Starogard Szczeciński.

Jego start na koronnym dystansie 400 m wypadł znakomicie. Już w biegach eliminacyjnych uzyskał najlepszy czas 48,44 s. W walce finałowej zajął zdecydowanie I miejsce wynikiem 48,35 s i zdobył tytuł mistrza Polski juniorów.

To już drugi jego tytuł mistrzowski, gdyż w sierpniu 2008 roku Marcin w Mistrzostwach Polski Juniorów w Toruniu wygrał bieg na 1 okrą-

żenie stadionu w czasie 47,62 s, ustanawiając swój rekord życiowy.

Udział w Spale to już trzeci tegoroczny start uzdolnionego sprintera z Łobza w zawodach halowych w sezonie 2009. Po zwycięstwach w biegu na 300 m w Cottbus (35,05 s) oraz na 200 m w Meklemburgu (22,31 s) Marcin wygrał w stolicy polskiej lekkiej atletyki walkę o miano najlepszego biegacza w kraju w swojej kategorii wiekowej do lat 19.

Wyniki biegu finałowego:

1. Marcin Gryniewicz - 48,35 s (Pomorze Starogard Szcz.)
2. Artur Stopyra - 48,63 s (Victoria Stalowa Wola)
3. Arkadiusz Wojno - 49,58 s (Prebet Śmiłowo)
4. Michał Kurdelski - 50,01 s (Zawisza Bydgoszcz)

Aktualnym trenerem klubowym Marcina Gryniewicza jest Zbigniew Krzysiek, doświadczony szkoleniowiec ze Stargardu Szczecińskiego, były wicemistrz Europy w biegu na 2000 m juniorów. Natomiast pierwszym trenerem i nauczycielem wychowania fizycznego w Zespole Szkół Gimnazjalnych w Łobzie był Kazimierz Mikul. Obecnie mistrz Polski z Łobza, członek kadry narodowej juniorów, startami halowymi i obozami sportowymi (m.in. na Cyprze), rozpoczął cykl przygotowań do sezonu letniego i udziału w najważniejszych zawodach roku – Mistrzostwach Europy Juniorów w Nowym Sadzie (Serbia). Życzymy powodzenia!

Zdzisław Bogdanowicz



Wzrost na sport

(DOBRA). W tym roku, na obiekty sportowe, zaplanowano w budżecie gminy 535. 500 zł, w tym na budowę pomieszczeń gospodarczych i sanitarnych przy stadionie miejskim 370 tys. zł, wypo-

no 87.200 zł, a na inne wydatki – 24.300 zł.

W tym roku gmina przeznaczyła 150 tys. zł na dotację celową na finansowanie lub dofinansowanie zadania zleconego do realizacji stowa-

pod nazwą rozwój kultury w gminie. pod ten cel zaplanowano prognozowanego wyko- 08 równocześnie zakłada- wydatków o 28 proc. op

Czy warto segregować odpady

W praktyce często spotykamy się z opinią, że nie warto segregować śmieci, że to się nie opłaca, że gromadzenie ich i przechowywanie w specjalnych workach przez okres minimum jednego miesiąca, to zbyt uciążliwe a na końcu jeszcze trzeba za to zapłacić, to już za dużo. Lepiej od razu wrzucić wszystko do jednego kosza. A tak w sumie, to „ja nie mam żadnych odpadów”. Jest to oczywista bzdura.

W tym kraju obowiązuje zasada „zanieczyszczający płaci”. Stąd jeżeli w efekcie twojej działalności lub bytowania powstały odpady – to odpowiadasz za ich prawidłowe zbieranie i odbiór do utylizacji.

Gmina tworzy warunki do funkcjonowania prawidłowego systemu gospodarki odpadami w zakresie sprawnego odbioru, transportu, przeładunku i utylizacji.

W Gminie Łobez funkcjonuje powszechny system zarówno odbioru odpadów zmieszanych jak i odbioru odpadów gromadzonych selektywnie. System jest ogólnie dostępny i każdy kto posiada odrobinę dobrej woli i wiedzy może i powinien z niego korzystać.

Można oczywiście wrzucić całość odpadów do pojemnika na odpady zmieszane i wnieść (wcale nie mała opłatę) za ich odbiór.

Można również podjąć działania „nieformalne” jak: spalanie, zakopywanie do ziemi, podrzucanie innym mieszkańcom lub do rowu czy lasu czy rozprowadzanie po powierzchni ziemi (gruzy, żużle, popioły).

Oczywiście, te działania trudno jest określić mianem „zagospodarowania odpadów”, a ludzi którzy te działania praktykują - mianem „człowieka współczesnego”.

Dlatego, dużo bardziej właściwym ale i również opłacalnym będzie (dla przeciętnego mieszkańca również) posegregować odpady na 3 frakcje, zgnieść je i oddać (w cenie o połowę jak za odpad zmieszany).

Uzyskaną tym sposobem oszczędność w pojemności zmieszanej można usankcjonować pomniejszonym normatywnym wywozu na osobę (np. z pojemności 120 /80 l miesięcznie).

Według rachunków, przy rodzinie 4 osobowej, można osiągnąć oszczędność roczną rzędu 30 zł.

Większe efekty osiągnąją społeczności zbiorowe (w budownic-

twie wielorodzinnym), które z natury rzeczy mają mocno ograniczone możliwości zagospodarowania odpadów, oraz wioskach.

Nie są to może kwoty powalające, ale podstawowym celem zagospodarowania odpadów i zbiórki selektywnej nie jest uzyskanie znaczących efektów ekonomicznych – lecz ochrona naszego środowiska.

Tu musi funkcjonować maksyma – „działaj lokalnie, a myśl globalnie”. Maksymę, którą można tłumaczyć tak, że każde drobne działania na rzecz ochrony środowiska czynione w domu, tworzą potężną broń przeciwko szkodliwym produktom ubocznym ciągle rozwijającej się cywilizacji.

Powszechnym procederem jest spalanie odpadów w piecach. Problemem jest uświadomienie wszystkim, że spalając odpady szkodzimy sobie, swoim dzieciom i wnukom. Dopóki wszyscy nie zdamy sobie sprawy że tak powszechne alergie, grybice, nowotwory, przypadki nieplodności i uszkodzenia płodów mają swoje podstawy głównie w zanieczyszczonym powietrzu, wodzie i glebie.

Chcesz się człowieku truc, to się truj - ale sam.

Jeżeli jednak spalasz plastiki w piecu, to niestety trujesz wszystkich wokół i musisz liczyć się z tym, że pozostałym to nie odpowiada, że zgłoszą to odpowiednim organom i że narażasz się na (co najmniej) grzywnę.

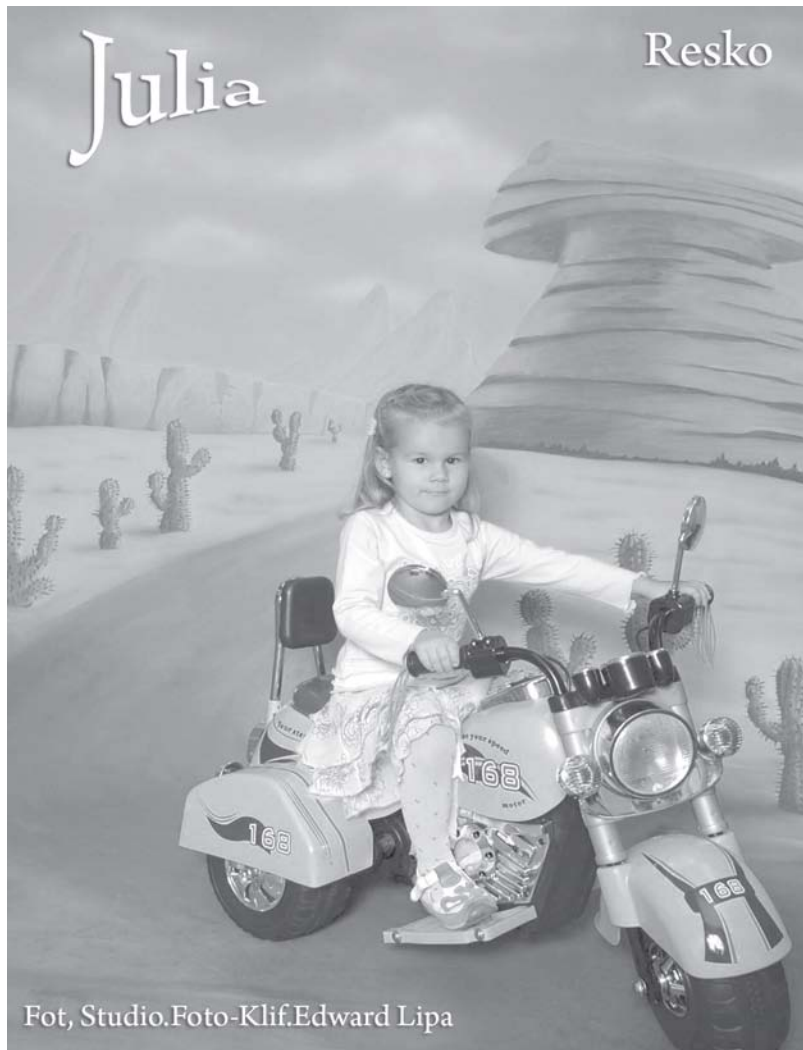
Współczesny świat prze do przodu. Coraz więcej jest produktów (bardziej zaawansowanych technicznie), opakowań, coraz większe spożycie i co za tym idzie odpadów.

Wszyscy wytwarzamy ich z roku na rok coraz więcej, w efekcie pogłębia się problem. Następujące rok po roku wysokie podwyżki opłat za odbiór odpadów, mają każdemu z nas uzmysłowić rangę problemu i wręcz wymusić racjonalną gospodarkę odpadami w gospodarstwach.

A to dopiero początek edukacji, ponieważ czekają nas następne podwyżki, obostrzenia przepisów i odpowiedzialności za ewentualne zaniechania.

Jeżeli nawet dzisiaj do kogoś nie dotarła nieuchronność prowadzenia prawidłowej gospodarki odpadowej, w tym gospodarki selektywnej, to na pewno dotrze w najbliższych latach – tylko zderzenie z rzeczywistością będzie bardziej bolesne.

Kronika powiatu łobeskiego




Fot. Studio.Foto-Klif.Edward Lipa



**Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie
Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.
Tel.0508285242. www.fotoklif.com.pl**



**Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184**



Zapraszamy do składania
życzeń okolicznościowych
na łamach naszego tygodnika.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Włamali się po butle z gazem

(ŁOBEZ) W dniu 19 stycznia br., około godz. 18.00, w Łobzie przy ul. Szkolnej, dwoje mieszkańców Łobza dokonało włamania do mieszkania swojego znajomego. Po wyłamaniu skobła dokonali kradzieży butli z gazem wartości 70 zł. Na chwilę obecną sprawcy się ukrywają i trwają działania zmierzające do ich zatrzymania i odzyskania mienia.

Usiłowali włamać się do sklepów w Węgorzynie

(WĘGORZYNO) W nocy z 18 na 19 stycznia br., na terenie Węgorzyna, około godz. 2.00, doszło do dwóch usiłowań kradzieży z włamaniem. Oba włamania miały miejsce w sklepach spożywczych. Pierwsze z nich zostało ujawniono przy ul. Kopernika, gdzie sprawca wyważył dolną płytę drzwi wejściowych. Drugie miało miejsce również przy ul. Kopernika, gdzie próbowano włamać się do sklepu „Koniczynka”. Tutaj sprawca wyłamała płytę zabezpieczającą drzwi. W obu przypadkach złodziej został spłoszony przez właścicieli. Policja nie wyklucza, że w obu przypadkach mógł działać ten sam sprawca. Trwają bardzo intensywne działania mające na celu ustalenie osób, które tego dokonały.

Kolizje drogowe

(ŁOBEZ-WĘGORZYNO) W

dnia 19 stycznia br., praktycznie w tym samym czasie, doszło do dwóch kolizji drogowych na terenie Łobza. Zapewne przyczynkiem do tych wydarzeń były wyjątkowo złe warunki drogowe, oblodzona jezdnia. Nie można również wykluczyć nie dostosowania przez kierujących prędkości do zaistniałej sytuacji drogowej.

Około godz 9.00 kierująca samochodem marki Mazda mieszkanca Łobza zjechała na łuku drogi na przeciwległy pas i uderzyła w jadący z przeciwka samochód Mercedes Sprinter, który przewoził 19 pasażerów.

Do kolejnego zdarzenia doszło na ul. Waryńskiego, gdzie kierujący samochodem VW Golf nie zachował należytej odległości za poprzedzającym go pojazdem marki Deawoo Tico i uderzył w jego tył. Na szczęście w obu przypadkach obyło się bez ofiar.

Policja apeluje! W takich warunkach pogodowych jedźmy szczególnie ostrożnie!

Nietrzeźwy rowerzysta

(DOBRA) W dniu 21 stycznia br., o godz. 15.20, policjanci z Posterunku Policji w Dobrej zatrzymali na drodze Dobra - Krzemienna Wiesława Z., kierującego rowerem. Przeprowadzono badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu pokazało, że kierujący jest pod jego wpływem: 0.14 mg/l. Za popełnione wykroczenie odpowie przed sądem.

Niebezpieczny pies

(ŁOBEZ) W dniu 21 stycznia br., o godz. 21.30, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Łobzie został powiadomiony przez jedną z mieszkańek Łobza, że na ul. Krzywoustego została pogryziona przez psa.

Idąc ulicą została zaatakowana nagle przez psa maści czarnej, z wyglądu podobnego do owczarka niemieckiego, który ugryzł ją dotkliwie w nogę. Kobieta nie wie czy to był

pies. Niestety nie udało się do chwili obecnej ustalić jego właściciela. W związku z tym Policja zwraca się z prośbą o pomoc w ustaleniu właściciela psa, gdyż poszkodowaną może czekać długie i uciążliwe leczenie.

Jednocześnie przypominamy właścicielom psów o obowiązku ich właściwego utrzymania, zachowania środków ostrożności. Za złamanie przepisu art. 77 Kodeksu Wykroczeń grozi kara grzywny.

Wyrok

Sygn. akt II K 588/08 Sygn. akt 1341/08

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 18 grudnia 2008 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel, Protokolant: Katarzyna Wesoła bez udziału Prokuratora, po rozpoznaniu dnia 18.12.2008 r. sprawy

Kazimierza Wołowca

s. Stanisława i Władysławy z d. Kosmala, ur. 03 marca 1956 r. w Koszalinie; oskarżonego o to, że: w dniu 10 października 2008 r. o godzinie 18.50 na drodze publicznej nr 0915Z w Żelmowie, gm. Radowo Małe, kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwym, wyrażającym się zawartością 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk

Orzeka:

I. Oskarżonego Kazimierza Wołowca uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to na podstawie art. 178 a par. 2 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

II. Na podstawie art. 42 par. 1 i par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres roku;

III. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

IV. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Jed. Tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierza mu opłatę w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

Wyrok

Sygn. akt II K 596/08 Ds. 1286/08

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 29 grudnia 2008 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel, Protokolant: Katarzyna Wesoła przy udziale Prokuratora Lucyny Kreczko – Wilk, po rozpoznaniu dnia 29.12.2008 r. sprawy

Kamila Pawła Sadzińskiego,

s. Henryka i Zofii z d. Ziggel, ur. 14 listopada 1984 r. w Nowogardzie; oskarżonego o to, że: w nocy 05 października 2008 r. o godzinie 00.15 w Dobropolu, gm. Dobra kierował samochodem marki Citroen AX nr rej. ZST 80 HV po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się wynikiem 0,38 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 1 kk.

Orzeka

I. Oskarżonego Kamila Pawła Sadzińskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to na podstawie art. 178 a par. 1 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

II. Na podstawie art. 42 par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku;

III. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

IV. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych – (Jedn. tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierza mu opłatę w kwocie 100 (stu) złotych.

POSZUKIWANY

Komenda Powiatowa na podstawie listu gończego wydanego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin Prawobrzeże wydanego dnia 21.06.2007 r. sygn. akt 8DS.-271/99 prowadzi poszukiwania **Krzysztofa Włodarczyka** s. Macieja, Bronisławy, ur. 23.02.1969r., ostatni adres stałego miejsca zameldowania: ul. Okopowa 26/6 Łobez podejrzanego o czyn z art. 284 par. 2 kk (przywłaszczenie powierzonych rzeczy ruchomej) i inne.

Wszelkie informacje w powyższej sprawie prosimy kierować do Komendy Powiatowej Policji Łobez ul. Wojska Polskiego 2 73-150 Łobez.

Telefony kontaktowe:

Dyżurny jednostki: 091 56-



15-511

Poszukiwania osób: 091 56-15-542

lub najbliższą jednostką policji: 997(112)

Zaproszenie

VIII memoriał Jerzego Machońskiego

Komitet Organizacyjny zaprasza na VIII Halowy Turniej Piłki Nożnej „5” Oldbojów o memoriał Jerzego Machońskiego

Turniej odbędzie się 31 stycznia (sobota) o godz. 10.00, w hali sportowej w Łobzie. W memoriale uczestniczą zaproszone zespoły z I i II Pomorskiej Ligi Oldbojów: COS Bukowina Wałcz, Unicar-Logistick

Szczecin, Mewa Resko, Ina Ińsko, Olimp Złocieniec, Konsorcjum MKV Białogard, Sarmata Dobra, Rewal, Arkonia Szczecin i Światowid Łobez.

Turniej organizują: Gminne Zrzeszenie LZS w Łobzie, Urząd Miejskie w Łobzie, Starostwo Powiatowe w Łobzie, Rodzina Państwa Machońskich, Przyjaciele, Koledzy oraz Sponsorzy Zawodów. Zapraszamy.

Krój pisma	Nie dba o ład Jama	Przeszkolenie Lotna ciecz	Ozdobne drzwi	Zamysł Zewnętrzna warstwa	2	Tworzywo na bieżni	
			3			Lubi piękno	
Zbir	6		Słynny polski kartograf				
Grecki bóg wojen			Rodzaj tańca Powierzchnia kuli				
			Warzywo liściaste				10
Pies gończy	Stajnia	Inna nazwa Guldena Herbata z mlekiem					
Skamieniała z bólu	8			Na nim przyczódek	4	"Klej" do szyb	Ptaka wodny
Sławi Tułę	Rondel Instrument dudy		5			Pustynia w Chile	Rodzaj pomnika
				Uliczny korek Przyroda			
Pełna spalin							
Instrument dęty						Atak lotniczy	Gatunek lemura
		Naczynie oświaty Słowa przysięgi		7			
Bez polysku "Okno" izby	Pastuch z Jurta Kociol lodowcowy					Rzeka w Sri-lance	
			Minerał (skojarz z Uralem)				
Janusz Gajos Pieśń operowa						Łączy brzegi rzek	1
			Z Jackiem w dobranocce				
	9						

Z PÓL PONUMEROWANYCH OD 1 DO 10 UTWORZĄ
ZANIE - DOKOŃCZENIE PRZYSŁOWIA MURZYŃSKIEGO

IESO TEN 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 -L.M.M-

KOMINKI Zapraszamy do Salonu w Łobzie ul. Ogrodowa 5a tel. 091 397 5 497

OBUDOWY WKŁADY PROJEKT WYCENA SPRZEDAŻ MONTAŻ

- Kominki z Płaszczem Wodnym
- Kominki Nadmuchowe i Tradycyjne
- Piecyki Wolnostojące i Fasady
- Rury Dymne, Kratki i Akcesoria
- Kominy i Systemy Grzewcze
- Usługi Remontowo-Budowlane
- Montaż instalacji C.O. i wod-kan
- Wykończenie wnętrz

Kominki z Płaszczem Wodnym już od 2599zł Brutto

FIGA **KASY FISKALNE** POSNET SHARP

Łobez ul. Ogrodowa 5a tel. 091 397 5 497

WAGI ELEKTRONICZNE

Autoryzowany Serwis Urządzeń Fiskalnych

KOMPUTERY Skanery kodów kreskowych

Promocja Zimowa

Okna 5 komorowe w cenie 3 komorowych

F.H.U. KOMFORT, Misiura Mirosław

Poleca:
okna i drzwi PCV
okna dachowe
okna drewniane
duży wybór drzwi
rolety materiałowe, moskitiery
parapety wewnętrzne i zewnętrzne

ul. Kupiecka 16, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel./fax. 094 36 361 72, kom 0 606 122 987

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobzkiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 2 brzmiało: “Drugi obywatelnia”.

Poprawne rozwiązanie nadesłali: Telesfor Waliszewski (Rogowo), Janina Syjczak (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Karolina Płocka (Łobez), Kazimiera Witkowska (Radowo Małe).

Nagrodę wylosowała pani Janina Syjczak z Łobza. Prenumerata do odbioru w redakcji ul. Słowackiego 6 Łobez.